

PRZEMILCZANE, PRZEMILCZANI

Raport z badań nad sytuacją
osób LGBTQ studiujących
na Uniwersytecie Warszawskim

PRZEMILCZANE, PRZEMILCZANI



PRZEMILCZANE, PRZEMILCZANI

Raport z badań nad sytuacją
osób LGBTQ studiujących
na Uniwersytecie Warszawskim

Warszawa, 2011

© Copyright by Authors & Queer UW
Wydanie I

ISBN 978-83-932889-1-5

Skład i łamanie:
Jej Perfekcyjność

Wydawca:
Queer UW
Instytut Stosowanych Nauk Społecznych UW
ul. Nowy Świat 69
00-927 Warszawa

SPIS TREŚCI

1. Przedmowa (prof. dr. hab. Małgorzata Fuszara)	9
2. Wstęp	12
3. Sondaż internetowy	17
4. Wywiady pogłębione	34
5. Analiza dyskursu	46
6. Jak radzić sobie na UW?	74
Załączniki:	
7. Formularz sondy internetowej	78
8. Scenariusz wywiadu pogłębionego	82

PRZEDMOWA

Konstytucja RP stanowi: „Wszyscy są wobec prawa równi. Wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne. Nikt nie może być dyskryminowany w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym z jakiejkolwiek przyczyny” (art. 32 Konstytucji). Zdaniem konstytucjonalistów, ale oczywiście nie tylko ich zdaniem, równość praw i zasada nie dyskryminowania kogokolwiek i z jakiegokolwiek powodu, należy do podstawowych zasad państw demokratycznych. Mimo że zakaz dyskryminacji w szkolnictwie wyższym nie należy do zasad uszczegółowionych w ustawodawstwie antydyskryminacyjnym (np. w ustawie o wdrożeniu niektórych przepisów Unii Europejskiej w zakresie równego traktowania z dnia 3 grudnia 2010 roku) nie ulega wątpliwości, że zarówno norma konstytucyjna jak i podstawowe zasady rządzące państwami demokratycznymi nakazują równe traktowanie i zakazują dyskryminacji także i na tym terenie.

Nie oznacza to oczywiście, że w życiu społecznym, także w życiu szkół wyższych, nie zdarzają się przypadki naruszenia tych zasad, nie można też powiedzieć, że społeczności akademickiej obce są przypadki poczucia, że ktoś został nierówno potraktowany, czy nawet, że jest dyskryminowany z jakiegoś powodu. Nie jest niestety znana skala tego zjawiska, tym większa jest więc zasługa organizacji studenckiej Queer UW, która przeprowadziła pierwsze badania dotyczące sytuacji osób LGBTQ na Uniwersytecie Warszawskim.

Przedstawione w niniejszym raporcie badania mają zarówno ilościowy jak jakościowy charakter, a ich celem było wskazanie na ewentualne naruszanie zasady równości zarówno w relacjach „pionowych” (studentki/studenci – wykładowcy/wykładowczynie oraz studentki/studenci – administracja) jak i „poziomych” (między osobami studiującymi). W obrazie, jaki wyłania się z ich wyników, wyraźne są

zarówno pozytywne elementy, jak i takie problemy, które trzeba starać się rozwiązać po to, aby uniwersytet był dla wszystkich miejscem swobodnych studiów oraz by w pełni realizował zakaz dyskryminacji osób LGBTQ. Do niewątpliwie pozytywnych elementów należy ten, że Uniwersytet określany jest przez badanych jako nieomal „oaza równości” na tle innych, znanych badanym środowisk, co, niejako na marginesie, wskazuje na poczucie wyraźnie gorszego traktowania osób LGBTQ w innym niż UW otoczeniu. Ten pozytywny obraz zaburzają jednak wyniki badań ankietowych wskazujących, że ponad 30% badanych było świadkiem zachowań dyskryminujących osoby LGBTQ, chociaż najczęściej badani określali to jako zdarzenia rzadko występujące.

Zwraca uwagę fakt, że zdaniem badanych poszczególne wydziały bardzo różnią się pod tym względem – jedne określane są jako bardziej, inne wyraźnie mniej przestrzegające zasadę równego traktowania. Trzeba więc zadbać o to, żeby „dobre wzory” były wszędzie stosowane i stały się oczywistością na wszystkich wydziałach UW. O tym, że problematyka równego traktowania nie jest na UW lekceważona, świadczy m.in. fakt powołania przez panią rektor prof. dr hab. Katarzynę Chałasińską-Macukow Komisji Rektorskiej ds. Przeciwdziałania Dyskryminacji¹, której celem jest m.in. przeciwdziałanie wszelkim formom dyskryminacji na UW, w szczególności ze względu na płeć, wiek, rasę, wyznanie, religię, niepełnosprawność czy orientację seksualną.

Do zadań Komisji należy m.in. monitorowanie sytuacji na uniwersytecie pod względem równości i niedyskryminacji, podejmowanie także pewnych działań, w tym pomoc dla osób dotkniętych nierównym traktowaniem, przedstawianie propozycji rozwiązań, informo-

¹ Zarządzenie nr 18 Rektora Uniwersytetu Warszawskiego z dnia 8 marca 2010 r. w sprawie utworzenia i zadań Komisji Rektorskiej ds. Przeciwdziałania Dyskryminacji. W skład Komisji wchodzi: prof. dr hab. Małgorzata Fuszara (przewodnicząca Komisji), dr hab. prof. UW Bożena Chołuj, dr hab. Jacek Kochanowski, dr Hanna Machińska, dr hab. prof. UW Magdalena Środa

wanie kierowników jednostek o zaistniałych sytuacjach naruszenia zakazu dyskryminacji. Mamy bowiem świadomość, że mimo dyskomfortu, czy nawet poczucia krzywdy i niesprawiedliwości, ofiary nierównego traktowania często na takie sytuacje nie reagują, z obawy przed konsekwencjami swojej interwencji. Możliwość zupełnie anonimowego złożenia skargi, „miękkie” sposoby działań podejmowanych przez komisję, propozycje systemowych rozwiązań, a także wykorzystanie wiedzy płynącej z badań, takich jak te, które są przedstawione w niniejszym raporcie, przyczyni się, w naszych opiniach, do uczynienia Uniwersytetu Warszawskiego miejscem przyjaznym, nie dyskryminującym nikogo, w którym równe traktowanie jest oczywistym standardem dla całej społeczności akademickiej.

prof. dr hab. Małgorzata Fuszara
przewodnicząca Komisji Rektorskiej
ds. Przeciwdziałania Dyskryminacji

WSTĘP

Publikacja, którą oddajemy dziś w ręce czytelnika/czytelniczki jest pierwszą przygotowaną przez uczelnianą organizację studencką Queer UW. W momencie rejestracji (na przełomie 2010 i 2011 roku) nie zakładaliśmy, że będziemy się nią zajmować. Dziś jednak wiemy, że z wielu powodów jest ona niezbędna i cieszę się, że mogę brać udział w jej przygotowaniu i opracowaniu.

Zarząd Samorządu Studentów Uniwersytetu Warszawskiego rokrocznie przygotowuje dla władz Uczelni sprawozdanie nazywane Raportem Studenckim. Jego podstawowe tezy prezentowane są na posiedzeniu Senatu UW a postawione w nim problemy są przedmiotem obrad najwyższych organów UW. Dla przykładu można tylko podać, że w ostatnich dwóch jego edycjach poruszano kwestie m.in. : mobilności studentów, nauczania języków obcych, zasad rekrutacji na studia II stopnia, funkcjonowania bibliotek, sekretariatów, Domów Studenta i Akademickiej Służby Zdrowia. Analizie poddano także regulacje dotyczące sfery socjalno-bytowej na UW, działanie bufetów, funkcjonowania Uniwersyteckiego Systemu Obsługi Studiów, czy też zasady działania programu MOST i warunki lokalowe ze szczególnym uwzględnieniem potrzeb osób niepełnosprawnych.

Tegoroczna edycja poruszać będzie m.in. kwestie dotyczące jakości kształcenia, żywienia studentów, zasad przyznawania stypendiów sportowych, nauczania języków obcych, funkcjonowania regulaminów opłat za studia a także działalności komisji stypendialnych. Elementem tego raportu miała być także część dotycząca sytuacji osób LGBTQ studiujących na Uniwersytecie Warszawskim. Nigdy bowiem temat ten nie był przedmiotem zainteresowania władz samorządu studenckiego czy też władz uczelni. W trakcie prac nad poprzednim Raportem Studenckim propozycja umieszczenia informacji o sytuacji osób LGBTQ była także

podnoszona na obradach Parlamentu Studentów UW, jednakże wówczas – m.in. z powodu braku badań i konkretnych danych liczbowych – nie została uwzględniona przez ZSS UW. W tym roku przygotowaniem tej części zajęć mieli się członkowie i członkinie uczelnianej organizacji studenckiej Queer UW.

Na potrzeby Raportu Studenckiego 2011 przeprowadzono szereg badań i analiz o charakterze eksploracyjnym – to one właśnie składają się na treść niniejszej publikacji. W przededniu zamknięcia ostatecznej listy tematów, które poruszone będą w Raporcie Studenckim 2011, Zarząd Samorządu Studentów UW poinformował Parlament Studentów UW, iż część dotycząca sytuacji osób LGBTQ studiujących na UW nie znajdzie się w treści dokumentu. Usunięcie fragmentu uzasadniano m.in. niewielką istotnością tematu dla ogółu studentów i studentek uczelni.

W związku z tym, Queer UW podjęło decyzję o kontynuowaniu prac nad badaniami i analizą ich wyników. Efektem pracy jest niniejsza publikacja. Wierzymy, że zawarte w niej dane, choć – z racji swojego eksploracyjnego charakteru – niepełne, mogą być podstawą do zastanowienia się nad sytuacją osób LGBTQ studiujących na Uniwersytecie Warszawskim oraz początkiem dalszych badań w tym zakresie.

Publikacja niniejsza składa się z wyników analizy trzech badań o odmiennym charakterze. Struktura poszczególnych części wynika ze struktury dokumentu opracowywanego przez Zarząd Samorządu Studentów UW, który – zgodnie z zaleceniami – w każdej swojej składowej części zawierać powinien: zdefiniowanie problemu, metodologię pracy nad nim, szerszy opis zagadnienia i przykłady dobrych jak i złych praktyk na UW a także proponowane rozwiązania. Ponieważ treść niniejszej publikacji pomyślana była początkowo jako składowa Raportu Studenckiego 2011, poszczególne jej elementy stawiają sobie za cel odzwierciedlenie tej struktury.

Wszystkie badania, których wyniki składają się na tę publikację miały charakter pionierski. W Polsce nie ma tradycji analizowania sytu-

acji osób LGBTQ w kontekście kształcenia na uczelniach wyższych. Queer UW zajęło się tematem, chcąc przede wszystkim zwrócić uwagę na obecność takich osób w społeczności akademickiej Uniwersytetu Warszawskiego oraz dotychczasowe pomijanie tego faktu w funkcjonowaniu uczelni. Wierzymy i mamy nadzieję, że „Przemilczane, przemilczani” stanie się początkiem dalszych badań i impulsem do zmian. W naszym przekonaniu, Uniwersytet Warszawski, jako czołowa i zarazem największa uczelnia w Polsce powinien intensyfikować swoje działania na rzecz wszystkich osób kształcących się w jego murach. Uważamy, że każdy student i każda studentka uczelni mają prawo do studiowania w warunkach, w których ich orientacja seksualna czy tożsamość płciowa nie są powodem poczucia dyskomfortu czy dyskryminacji. Wychodzimy z założenia, że jeśli choć jedna osoba studiująca na UW czuje się niesprawiedliwie lub nieuczciwie traktowana przez osoby z grona społeczności akademickiej, to sytuacja taka powinna być powodem do niepokoju dla władz uczelni i władz samorządu studenckiego a także początkiem zmian, których celem jest eliminowanie takich sytuacji z rzeczywistości akademickiej.

Uczelniana organizacja studencka Queer UW od samego początku stawia sobie za cel nie tylko działanie na rzecz rozwoju naukowego studentów i studentek czy też rozwijanie i kształtowanie życia naukowego wśród studentów i studentek ale także wspieranie i promowanie postawy tolerancji i otwartości wśród studentów i studentek. Niniejsza publikacja, zgodna z wymienionymi w regulaminie konstytuującym nasze istnienie, sposobami realizacji tych zadań („wydawanie okazjonalnych publikacji i ulotek związanych z celami działalności Queer UW”) jest dla nas ważnym momentem w realizacji przyświecającej nam misji. Tym bardziej, że rejestracja Queer UW zbudziła wiele niepotrzebnych i niezasadnych dyskusji nad sensownością jej powstania.

Przy okazji zatem chcemy zaprosić wszystkie osoby zainteresowane perspektywą queer studies do udziału w konferencji „Strategie queer. Kulturowa i społeczna sytuacja osób nieheteroseksualnych i transpłciowych w perspektywie interdyscyplinarnej”, którą pod patronatem Komisji Rektorskiej ds. Przeciwdziałania Dyskryminacji UW zorganizujemy

na Uniwersytecie Warszawskim w dniach 3-4 czerwca 2011. Podstawowym celem konferencji jest ujawnienie różnorodności polskich przedsięwzięć badawczych w zakresie queer studies, ze szczególnym uwzględnieniem badań studenckich i doktoranckich. Pozwoli to na uchwycenie przewidywanego rozwoju tych badań w Polsce w najbliższych latach. Ponadto celem konferencji jest odpowiedź na pytanie, w jaki sposób polskie badania queer przyczyniają się do naukowego wyjaśnienia fenomenu nienormatywności płciowej i seksualnej w różnych kontekstach teoretycznych. W czasie konferencji planowane są także sesje naukowe poświęcone problematyce sytuacji osób nieheteroseksualnych i transpłciowych w szkolnictwie wyższym. Więcej informacji o niej znaleźć można na tymczasowej stronie naszej organizacji WWW.QUEER.UW.EDU.PL.

Na zakończenie chcę serdecznie podziękować osobom, bez których przygotowanie niniejszego opracowania nie byłoby możliwe. W pierwszej kolejności chcę wyrazić ogromną wdzięczność dla badaczy i badaczek, którzy zaangażowali się w poszczególne analizy. Ogrom pracy, z jakim musieli/musiły się zmierzyć w krótkim czasie okazał się dla nich ciężarem do udźwignięcia! Mój podziw dla ich zaangażowania i chęci do realizacji całego projektu jest wielki i szczerzy! Największe ukłony należą się zaś autorom i autorkom opracowań poszczególnych analiz w niniejszej publikacji. Tylko bowiem ja wiem, jak trudna była współpraca ze mną i jak wiele musieliście do ostatnich chwil poświęcić na to czasu.

Chcę także podziękować respondentom i respondentkom, którzy zarówno w naszym sondażu jak i wywiadach pogłębionych zgodzili się otworzyć przed nami i opowiedzieć o rzeczywistości studenckiej na UW. Bez tej otwartości i gotowości do podzielenia się swoimi doświadczeniami, niniejszy raport nie mógłby powstać. W tym miejscu warto wspomnieć także o władzach samorządów jednostkowych, które wsparły Queer UW, informując o badaniu swoich studentów i swoje studentki. Choć były to nieliczne jednostki, jesteśmy im tym bardziej wdzięczni.

Podziękowania należą się także naszemu opiekunowi naukowemu, dr. hab. Jackowi Kochanowskiemu, który nie tylko wspierał nas w naszej pracy, ale pomagał przetrwać kryzysy związane z problemami, jakie przed

nami stanęły. Jego praca i zaangażowanie, mimo pracowitego okresu sesji egzaminacyjnej okazały się bardzo pomocne.

Na koniec podziękować chcę prof. dr hab. Małgorzacie Fuszarze, która zechciała zapoznać się z treścią analiz, jakie oddajemy do rąk czytelników i czytelniczek oraz opatrzeć niniejszą publikację swoją przedmową. Mam nadzieję, że będzie to początek współpracy Komisji Rektorskiej ds. Przeciwdziałania Dyskryminacji z Queer UW w zakresie, w jakim cele istnienia obu instytucji pokrywają się i służą społeczności akademickiej Uniwersytetu Warszawskiego oraz rozwojowi życia naukowego uczelni i nie tylko.

Jej Perfekcyjność / Mariusz Drozdowski
Prezes(a) Zarządu Queer UW

SONDAŻ INTERNETOWY

Internetowe badanie sondażowe dotyczące sytuacji osób LGBTQ studiujących na Uniwersytecie Warszawskim było jednym z elementów szerszej analizy, jaką uczelniana organizacja studencka Queer UW przygotowała na początku 2011 roku. Badanie zostało przygotowane i opracowane przez członków i członkinie organizacji przy pomocy osób wspierających jej działalność.

Badanie zostało zrealizowane za pomocą metody indywidualnych wywiadów kwestionariuszowych za pośrednictwem Internetu – CAWI (Computer Assisted Web Interviews) w dniach 25-31 stycznia 2011. Termin ten zakreślony został na potrzeby terminarza spotkań wokół Raportu Studenckiego 2011, którego częścią miały być wyniki niniejszej analizy. Do przeprowadzenia sondażu wykorzystano narzędzie Google Docs. Sonda dostępna była pod adresem www.tinyurl.com/LGBTQNAUW i promowana za pomocą różnych kanałów, głównie stron internetowych. Prośba o poinformowanie o niej została przekazana także do wszystkich jednostkowych Zarządów Samorządów Studentów. Wzięło w niej udział 475 osób posiadających status studenta/studentki na Uniwersytecie Warszawskim. Udzielenie odpowiedzi na wszystkie wymagane pytania było warunkiem odnotowania odpowiedzi uczestnika/uczestniczki przez system. Nie brano więc w analizie pod uwagę ankiet niepełnych, niedokończonych.

KSZTAŁT FORMULARZA

Formularz podzielony był na sześć plansz/stron, przy czym ostatnia strona zawierała jedynie podziękowanie za udział w badaniu oraz informowała o zakończeniu ankiety. Pierwsza strona zaś zawierała ogólne informacje o badaniu, wyjaśnienie pojęć używanych w badaniu a istotnych dla jego zrozumienia oraz pytanie weryfikujące uczestnika/uczestniczkę jako osobę studiującą na Uniwersytecie Warszawskim.

Udzielenie negatywnej odpowiedzi na pytanie „Czy jesteś studentem/studentką Uniwersytetu Warszawskiego?” powodowało zakończenie badania i przenosiło osobę taką na stronę ostatnią, na której znajdowało się wyjaśnienie dotyczące braku możliwości wzięcia udziału w badaniu. System odnotował 3 przypadki, gdy udzielono odpowiedzi negatywnej na pierwsze pytanie. Niewielka liczba wynika m.in. z faktu, że odnotowane zostały jedynie te osoby, które na stronie informującej o braku możliwości udzielenia odpowiedzi na inne pytania kliknęły jeszcze przycisk „Dalej” i skierowane zostały na stronę z podziękowaniami za udział i zainteresowanie badaniem. Wyniki te nie były brane pod uwagę w dalszej analizie.

Autorzy i autorki badania wyszli z założenia, że ze względu na spójność wyników oraz specyfikę badań internetowych, należy minimalizować ilość pytań, w których respondent/respondentka udziela odpowiedzi poprzez jej wpisanie. Było to powodem używania gotowych kafeterii odpowiedzi. Używanie konkretnych przedziałów w tych kafeteriach wiązało się z oczekiwaniami co do otrzymanych wyników i możliwością ich dalszej analizy lub też z innych badań i stosowanych tam przedziałów w podobnych pytaniach. Autorzy i autorki zdają sobie sprawę z utraty pewnej części informacji, jaka wiąże się z używaniem przedziałów. Postawiono jednak także na czytelność formularza sondy, który nie mógł być – także z racji medium, za pomocą którego przeprowadzano badanie – bardzo długi czy skomplikowany. Założono bowiem, że długość formularza ma bezpośredni związek z ilością osób, które decydują się na jego wypełnienie. Rozbudowane formularze są często powodem porzucenia ich wypełniania przez respondentów/respondentki.

Na samym początku ankiety pojawiało się wyjaśnienie, które musiało określić cel przeprowadzenia badania i gromadzenia danych, które miały być w sondażu przekazane.

Dziękujemy za zainteresowanie badaniem „Sytuacja studentów i studentek LGBTQ na Uniwersytecie Warszawskim”. Organizatorem badania jest uczelniana organizacja studencka Queer UW.

Niniejsza sonda jest całkowicie anonimowa i przeznaczona dla studentów i studentek Uniwersytetu Warszawskiego. Sonda potrwa od 25 do 31 stycznia 2011. Wyniki, wraz z pozostałymi analizami, pozwolą nam dokonać wstępnego opisu sytuacji studentów i studentek LGBTQ na Uniwersytecie Warszawskim. Będą one także podstawą sformułowania wniosków, o których umieszczenie zabiegać będziemy w dorocznym Raporcie Studenckim przygotowywanym przez Zarząd Samorządu Studentów UW dla władz Uczelni.

Prosimy o dokładne zapoznanie się z treścią pytań i udzielenie szczerych odpowiedzi. Sonda jest częścią większego projektu badawczego i jej wyniki są dla nas bardzo ważne. Sonda nie zajmie Ci więcej niż kilka minut.

Określenie celu zbierania danych oraz sposobu ich dalszego wykorzystania w przypadku badań eksploracyjnych, dotyczących zagadnień związanych z tematami dotyczącymi sfery intymnej oraz potencjalnie napiętnowanych mniejszości było niezwykle istotne. Naukowy charakter analizy oraz jej anonimowy charakter miały duże znaczenie dla zapewnienia poczucia bezpieczeństwa respondentów/respondentek i skłonienia ich do udzielania szczerych i otwartych odpowiedzi zgodnych z ich stanem wiedzy.

Aby przejść do kolejnej strony, ankietowany/ankietowana odpowiadał(a) na pytanie o bycie studentem/studentką Uniwersytetu Warszawskiego. Udzielenie pozytywnej odpowiedzi powodowało przejście na kolejną stronę sondażu.

W trakcie sondażu używano dwóch sformułowań, które – zdaniem autorek i autorów badania – mogły wydawać się niezrozumiałe, wieloznaczne lub niejasne dla uczestników i uczestniczek badania. By uniknąć wątpliwości i doprecyzować ich rozumienie, na drugiej stronie zamieszczono wyjaśnienie ich znaczenia.

Na potrzeby niniejszej sondy używamy dwóch pojęć, które chcemy wyjaśnić, by uniknąć nieścisłości przy wypełnianiu kolejnych pytań.

Pod pojęciem osoby nieheteroseksualnej w niniejszej sondzie rozumiemy wszystkie osoby, które nie definiują się jako osoby heteroseksualne, a więc m.in. osoby homoseksualne i biseksualne ale także osoby identyfikujące

się jako osoby transpłciowe, a więc m.in. osoby transseksualne i transwestytyczne.

Na potrzeby niniejszego badania używamy także pojęcia „społeczność akademicka”. Społeczność akademicka UW to wspólnota w skład której wchodzi: nauczyciele akademicy, pracownicy niebędący nauczycielami akademickimi, doktoranci i studenci Uniwersytetu Warszawskiego.

Na tej samej stronie pojawiły się pierwsze dwa pytania. Kwestie dotyczące tzw. metryczki badanych (poza faktem bycia studentem/studentką UW) znalazły się na końcu formularza.

PROBLEMY JĘZYKA

Przygotowanie badania eksploracyjnego dotyczącego tematu sytuacji osób LGBTQ wiązało się z podstawowym problemem jakim jest znalezienie równowagi pomiędzy potrzebą zachowania komunikatywności języka, którym operuje sondaż a nie uleganiem heteronormatywności, jaką język tworzy/reprodukuje. Zagadnienie to było decydujące dla konstrukcji całej ankiety.

Ponieważ sondaż kierowany był do wszystkich osób studiujących na UW – w tym także do osób, które nie zetknęły się w ogóle z zagadnieniami dotyczącymi teorii queer czy też problemów, jakie spotykają osoby LGBTQ – jego konstrukcja musiała charakteryzować się dużą przejrzystością i czytelnością przekazu. By osiągnąć ten efekt, pojawiły się na samym początku formularza – wspomniane powyżej – wyjaśnienia dotyczące używanych pojęć. Ujednoznacznienie języka jakim posługuje się sondaż było istotne dla analizy wyników, jakie zostały osiągnięte.

Precyzja pytań, jakie zadawano respondentom wiązała się ze znaczną długością tychże – autorzy i autorki badania wyszli jednak z założenia, że niewielka ilość zagadnień oraz ich charakter pozwalają na zastosowanie dość długich formuł pytających. Choć wpływać mogły one demotywiąco na osoby zainteresowane wzięciem udziału w badaniu, zdaniem autorek i autorów badania, nie było sensownym stosowanie

pytań krótszych a zarazem mniej precyzyjnych. Ponieważ eksploracyjny charakter badania dominował nad innymi jego aspektami, istotnym było maksymalnie jasne opisanie problemów, które stawiane były w pytaniach.

Ważnym aspektem formularza było utworzenie go w sposób jak najbardziej inkluzywny. Założeniem przyświecającą przy jego tworzeniu było umożliwienie wzięcia udziału w badaniu wszystkich osób, które studiują na UW – bez względu na wiek, kierunek, identyfikację płciową, orientację seksualną, znajomość problematyki osób LGBTQ czy inne czynniki.

ZASTRZEŻENIA DO SONDAŻU INTERNETOWEGO

Badania sondażowe prowadzone przez internet niezwykle rzadko mogą mieć charakter reprezentatywny. Bez wątplenia, sondaż przeprowadzony na potrzeby badania sytuacji osób LGBTQ studiujących na Uniwersytecie Warszawskim nie spełnia tego warunku. Nie to jednak było celem przy jego tworzeniu. Założeniem autorów i auterek badania było zdiagnozowanie istotnych dla owej sytuacji punktów zaczepienia, które mogą służyć jako zagadnienia do kolejnych badań. Eksploracja pola, które dotychczas nie zostało zbadane naukowo powodowała, że istotniejsze od możliwości generalizowania wyników sondażu było trafne określenie miejsc i obszarów, które wydawać się mogą istotne dla określenia przyszłych badań.

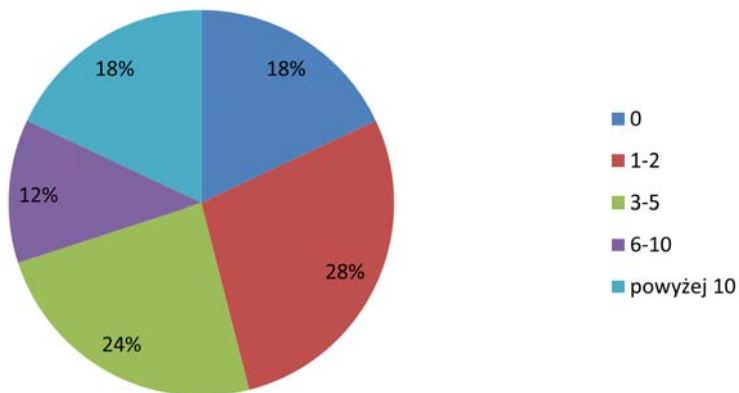
Sondaże internetowe są narzędziami dość powszechnie wykorzystywanymi w poprzednich edycjach Raportu Studenckiego na UW. Technika tą diagnozowano m.in. Akademicką Służbę Zdrowia oraz Domy Studenta w Raporcie Studenckim 2009/2010. Wyniki takich analiz – z racji dostępności formularza i braku możliwości weryfikacji posiadania statusu studenta przez osoby wypełniające go, są najważniejszymi zarzutami, jakie można postawić autorom i autorkom badania. Mając jednak świadomość tego faktu, postanowiono o zastosowaniu tej metody, jako zaakceptowanej w społeczności akademickiej UW formie badania różnych aspektów funkcjonowania tejże społeczności.

WYNIKI ANALIZY

W ankiecie dotyczącej sytuacji studentów i studentek LGBTQ na Uniwersytecie Warszawskim wzięło udział 478 osób. 3 z nich nie posiadały statusu studenta/studentki UW, w związku z czym ich odpowiedzi zostały wykluczone z analizy. Wśród ankietowanych kobiety stanowiły 53% natomiast mężczyźni 46%. Jeden procent badanych wybrała w pytaniu o płeć odpowiedź „inna”. Osoby heteroseksualne stanowiły 65% populacji, natomiast nieheteroseksualne 35%. W poniższej analizie wszystkie wyniki zostały zaokrąglane do jedności.

Spośród osób biorących udział w ankiecie ponad 1/4 (28%) zna 1-2 osoby identyfikujące się jako osoby nieheteroseksualne. Nieco mniej (24%) zna 3-5 takich osób, natomiast 12% respondentów stwierdziło, że zna 6-10 osób, które identyfikują się jako nieheteroseksualne. Zaledwie 18% studentów stwierdziło, że nie zna żadnej takiej osoby. Tyle samo ankietowanych (18%) zna powyżej 10 osób nieheteroseksualnych.

ILE ZNASZ OSÓB LGBTQ STUDIUJĄCYCH NA UW?

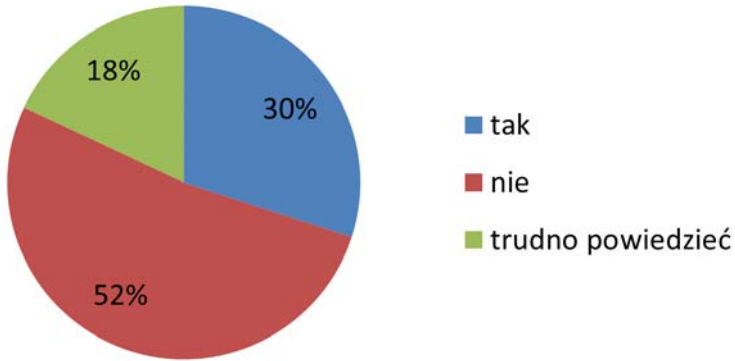


Wykres1. Rozkład procentowy odpowiedzi na pytanie: „Ile znasz studentów/ studentek, o których wiesz, że identyfikują się jako osoby nieheteroseksualne?” (n=475)

Blisko 1/3 osób ankietowanych odpowiedziała twierdząco na pytanie o poczucie dyskomfortu osób ujawniających się na UW jako osoba nie-

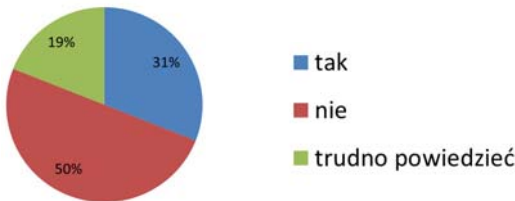
heteroseksualna. Zdaniem ponad połowy respondentów (52%) ujawnienie się nie jest źródłem dyskomfortu, natomiast 18% badanych osób nie umiało udzielić na to pytanie jednoznacznej odpowiedzi. Poniżej zostały przedstawione wykresy zarówno dla całej populacji badanych jak i dla grup z podziałem według orientacji seksualnej jak i znajomych osób nieheteroseksualnych.

**CZY UJAWNIE NIE SIĘ NA UW JEST POWODEM
POCZUCIA DYSKOMFORTU?**

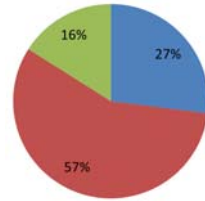


Wykres 2. Rozkład procentowy odpowiedzi na pytanie: „Czy ujawnienie się studenta/studentki jako osoby nieheteroseksualnej w społeczności akademickiej Uniwersytetu Warszawskiego jest powodem poczucia dyskomfortu dla studentów/studentek, którzy dokonują takiego ujawnienia?” Połączono odpowiedzi „zdecydowanie tak” i „raczej tak” oraz „zdecydowanie nie” i „raczej nie” (n=475)

OSOBY HETEROSEKSUALNE



OSOBY NIEHETEROSEKSUALNE

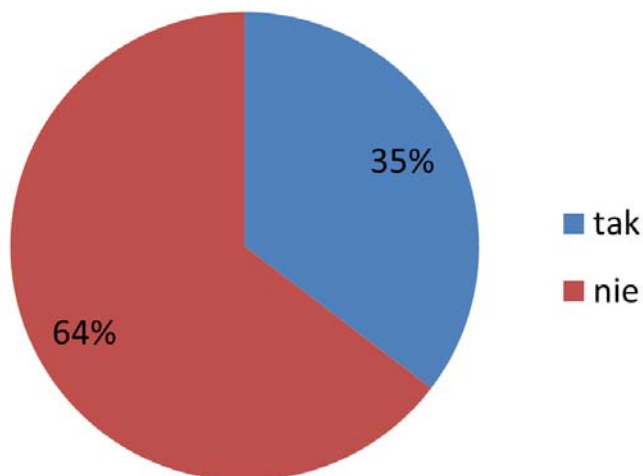


Wykres 3., Wykres 4. Rozkład procentowy odpowiedzi respondentów/respondentek heteroseksualnych i nieheteroseksualnych na pytanie: „Czy ujawnienie się studenta/studentki jako osoby nieheteroseksualnej w społeczności akademickiej Uniwersytetu Warszawskiego jest powodem poczucia dyskomfortu dla studentów/studentek, którzy dokonują takiego ujawnienia?” Połączono odpowiedzi „zdecydowanie tak” i „raczej tak” oraz „zdecydowanie nie” i „raczej nie”

W odpowiedzi na kolejne pytanie, ponad 1/3 ankietowanych (35%) stwierdziła, że było świadkiem sytuacji, w której członek społeczności akademickiej UW publicznie obrażał i poniżał społeczność osób nieheteroseksualnych. Przecząco na to pytanie odpowiedziało 64% respondentów/respondentek.

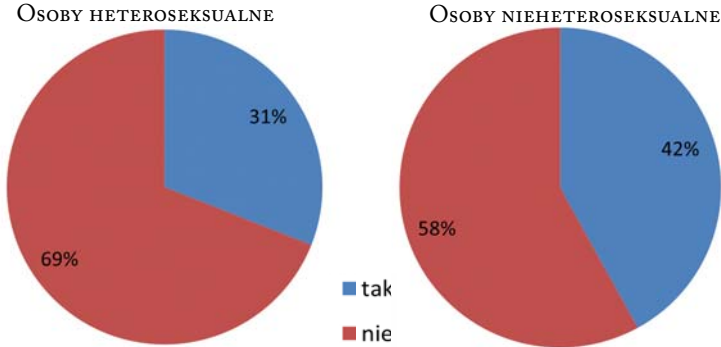
Wykresy 6 i 7 przedstawiają rozkład procentowy dotyczący tego samego pytania z wyróżnieniem pod względem orientacji seksualnej. Można zauważyć, że wśród respondentów nieheteroseksualnych jest o 11% osób więcej w stosunku do respondentów heteroseksualnych, które były świadkiem sytuacji, w której członek społeczności akademickiej publicznie obrażał, poniżał społeczność osób nieheteroseksualnych. Wykres 8 przedstawia natomiast, jak wygląda rozkład procentowy z podziałem według ilości znajomych osób homoseksualnych deklarowanych przez ankietowanych.

CZY BYŁEŚ/BYŁAŚ ŚWIADKIEM PUBLICZNEGO OBRAŻANIA OSÓB LGBTQ_{NA} UW?



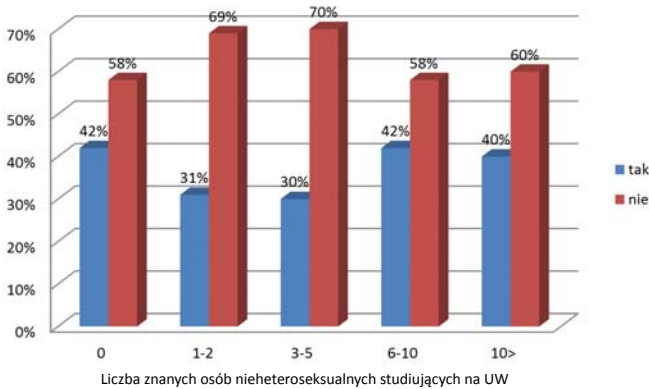
Wykres 5. Rozkład procentowy odpowiedzi na pytanie: „Czy będąc studentem/studentką UW byłeś/byłaś świadkiem sytuacji, w której członek społeczności akademickiej publicznie (na forum) obrażał, poniżał społeczność osób nieheteroseksualnych?” (n=475)

CZY BYŁEŚ/BYŁAŚ ŚWIADKIEM PUBLICZNEGO OBRAŻANIA OSÓB LGBTQ NA UW?



Wykres 6., Wykres 7. Rozkład procentowy odpowiedzi osób heteroseksualnych i nieheteroseksualnych na pytanie: „Czy będąc studentem/studentką UW byłeś/byłaś świadkiem sytuacji, w której członek społeczności akademickiej publicznie (na forum) obrażał, poniżał społeczność osób nieheteroseksualnych?”

CZY BYŁEŚ/BYŁAŚ ŚWIADKIEM PUBLICZNEGO OBRAŻANIA OSÓB LGBTQ NA UW?



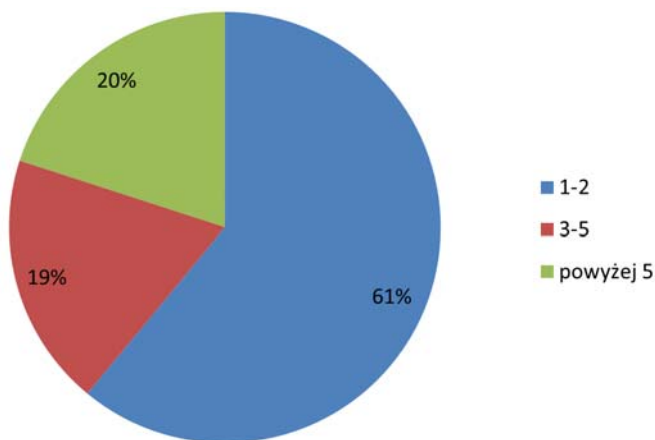
Wykres 8. Rozkład procentowy odpowiedzi na pytanie: „Czy będąc studentem/studentką UW byłeś/byłaś świadkiem sytuacji, w której członek społeczności akademickiej publicznie (na forum) obrażał, poniżał społeczność osób nieheteroseksualnych?” z podziałem na kohorty pod względem liczby znanych osób nieheteroseksualnych studiujących na UW (n=475)

Analizę w kolejnych dwóch pytaniach ograniczono do odpowiedzi respondentów i respondentek, którzy wskazali ilość osób lub częstotliwość zachowań dyskryminacyjnych. Dlatego też dla czytelności, z poniższych dwóch wykresów usunięto odpowiedzi - odpowiednio „0” oraz „nie dotyczy”.

W pierwszym z nich (wykres 9) prawie 2/3 ankietowanych (61%) stwierdziło, że odnotowali tylko 1-2 osoby, które przejawiały takie zachowanie. Zdecydowanie mniej respondentów wybrało odpowiedz „3-5” i „powyżej 5”, odpowiednio 19% i 20% ankietowanych.

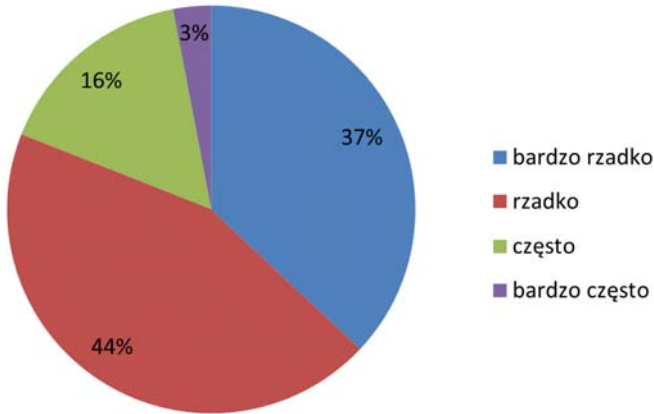
Wykres 10 przedstawia to, jak często zdaniem ankietowanych formułowano takie wypowiedzi. Zdaniem 81% ankietowanych zdarzenia te odbywały się rzadko lub bardzo rzadko (odpowiednio 44% i 37% respondentów). Zdaniem 16% badanych osób sytuacje te miały miejsce często, natomiast zaledwie 3% ankietowanych częstotliwość tych zdarzeń określiła jako bardzo częste.

ILE OSÓB NA UW OBRAŻAŁO PUBLICZNIE SPOŁECZNOŚĆ LGBTQ?



Wykres 9. Rozkład procentowy odpowiedzi na pytanie: „Ile osób formułowalo wypowiedzi, w której członek społeczności akademickiej publicznie obrazał, poniżal społeczność osób nieheteroseksualnych?” Nie uwzględniono odpowiedzi „0” (n=301)

JAK CZĘSTO NA UW OBRAŻANO PUBLICZNIE SPOŁECZNOŚĆ LGBTQ?

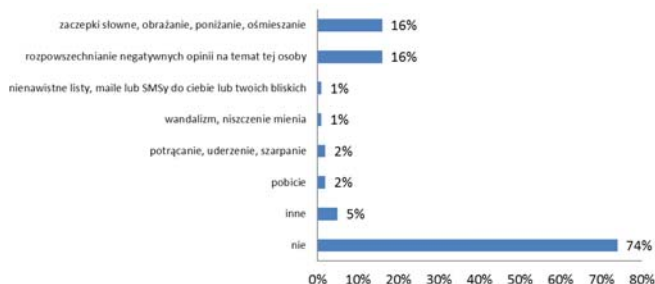


Wykres 10. Rozkład procentowy odpowiedzi na pytanie: „Jak często byłeś/byłaś świadkiem sytuacji, w której członek społeczności akademickiej publicznie obrażał, poniżał społeczność osób nieheteroseksualnych?” Nie uwzględniono odpowiedzi „nie dotyczy” (n=308)

Kolejne pytanie odnosiło się do tego czy ankietowany/ankietowana byli świadkami którejs z wymienionych sytuacji ze strony członków społeczności akademickiej wobec studenta/studentki UW ze względu na to, że wiedzano albo podejrzewano, że osoba ta jest osobą nieheteroseksualną. Zaczepki słowne, obrażanie, poniżanie i ośmieszanie to sytuacje, które najczęściej wskazują ankietowani (16%). Taki sam odesetek respondentów (16%) wskazała „rozpowszechnianie negatywnych opinii na temat tej osoby” jako najczęstszą sytuację odnoszącą się do osób nieheteroseksualnych. Zdecydowana większość ankietowanych (74%) nie była nigdy świadkiem żadnej z wymienionych niżej sytuacji. Wykresy 12 i 13 pokazują różnice w odpowiedziach ankietowanych kiedy analizie poddamy osobno respondentów o orientacji heteroseksualnej jak i nieheteroseksualnej. W grupie nieheteroseksualnej (wykres 13) o 16 punktów procentowych więcej osób było świadkami wymienionych sytuacji niż w grupie heteroseksualnej (wykres 12). Uwagę zwraca relatywnie wysoki

odsetek osób, które były świadkami najbardziej drastycznych sytuacjami jakimi są pobicia. Świadcami takich sytuacji było 2% ankietowanych spośród 475 osób biorących udział w ankiecie.

CZY BYŁEŚ/BYŁAŚ NA UW ŚWIADKIEM KTÓREJŚ Z WYMIENIONYCH SYTUACJI WOBEC OSÓB LGBTQ?



Wykres 11. Rozkład procentowy odpowiedzi na pytanie: „Czy byłeś/byłaś świadkiem którejś z wymienionych poniżej sytuacji ze strony członków społeczności akademickiej wobec studenta/studentki UW ze względu na to, że wiedziano albo podejrzewano, że osoba ta jest osobą nieheteroseksualną?” Możliwość wyboru kilku odpowiedzi. (n=475)

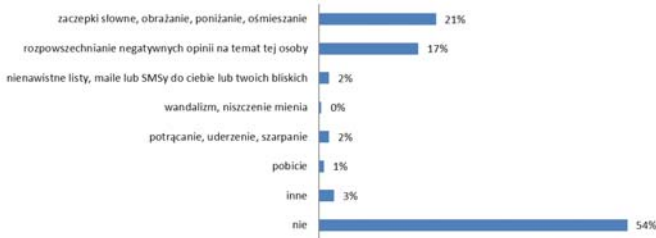
CZY BYŁEŚ/BYŁAŚ NA UW ŚWIADKIEM KTÓREJŚ Z WYMIENIONYCH SYTUACJI WOBEC OSÓB LGBTQ?

OSOBY HETEROSEKSUALNE



Wykres 12. Rozkład procentowy odpowiedzi osób heteroseksualnych na pytanie: „Czy byłeś/byłaś świadkiem którejś z wymienionych poniżej sytuacji ze strony członków społeczności akademickiej wobec studenta/studentki UW ze względu na to, że wiedziano albo podejrzewano, że osoba ta jest osobą nieheteroseksualną?” Możliwość wyboru kilku odpowiedzi. (n=306)

**CZY BYŁEŚ/BYŁAŚ NA UW ŚWIADKIEM KTÓREJS
Z WYMIENIONYCH SYTUACJI WOBEC OSÓB LGBTQ?
OSOBY NIEHETEROSEKSUALNE**



Wykres 13. Rozkład procentowy odpowiedzi osób nieheteroseksualnych na pytanie: „Czy byłeś/byłaś świadkiem którejs z wymienionych poniżej sytuacji ze strony członków społeczności akademickiej wobec studenta/studentki UW ze względu na to, że wiadano albo podejrzewano, że osoba ta jest osobą nieheteroseksualną?” Możliwość wyboru kilku odpowiedzi. (n=169)

ANALIZA JAKOŚCIOWA KOMENTARZY

Ankieta dotycząca sytuacji osób LGBTQ na Uniwersytecie zawierała miejsce na uwagi respondentów. Pole to było nieobowiązkowe i miało charakter otwarty. Pozwoliło to na zebranie danych, które ze względu na swój charakter zostały poddane analizie jakościowej¹.

Zebrane wypowiedzi (76 komentarzy) można podzielić na trzy nierówno liczne kategorie: komentarze dotyczące sytuacji osób nieheteronormatywnych na Uniwersytecie Warszawskim, komentarze dotyczące ankiety, inne. Nie są to kategorie rozłączne, a wiele z komentarzy można zakwalifikować do więcej niż jednej z nich. Ze względu na charakter raportu, analizie jakościowej zostały poddane komentarze dotyczące sytuacji osób LGBTQ na Uniwersytecie Warszawskim (42 komentarze).

Wielu respondentów i wiele respondentek podkreślało, że Uniwersytet Warszawski jest miejscem, gdzie osoby LGBTQ nie spotykają się

¹ Zachowano oryginalną pisownię komentarzy.

z dyskryminacją, a jeżeli spotykają się z zachowaniami dyskryminacyjnymi, to są one bardzo rzadkie. Zdaniem respondentek i respondentów często powodem takiej sytuacji jest naukowy charakter miejsca oraz jego otwarty charakter. Niektórzy respondenci i niektóre respondentki uważali jednak, że brak jawnej dyskryminacji osób nieheteroseksualnych bierze się z powodu braku informacji o tym, że dany student czy studentka jest osobą nieheteronormatywną. Zdaniem jednej z respondentek osób o orientacji seksualnej innej niż heteroseksualna nie spotyka jawna dyskryminacja ponieważ osoby te ukrywają fakt swojej nieheteroseksualności ze względu na obawę o reakcję członków społeczności akademickiej.

*Osobiście nie byłam świadkiem dyskryminujących zachowań wobec nieheteroseksualnych studentów ponieważ w większości nie są oni ujawnieni w akademickim środowisku – np. moi znajomi ukrywają fakt przynależności do grupy LGBTQ (...) Podejrzewam, że wyniki mogą być niemiarodajne, wskazując na brak dyskryminacji w przestrzeni akademickiej, podczas, gdy w rzeczywistości presja (obawa ostracyzmu) wywierana na środowisko nieheteroseksualne jest tak duża, że nawet nie pozwala na coming out.
(Respondentka nr 5)*

Respondentki i respondenci zwracali uwagę to, że dyskryminacja z jaką spotykają się osoby nieheteronormatywne przejawia się w takich formach jak wykluczenie z grupy studencko-koleżeńskiej, homofobiczne żarty, obraźliwe wypowiedzi dotyczące osób LGBTQ, brak reakcji prowadzących zajęcia na wypowiedzi homofobiczne czy transfobiczne oraz intencjonalne pomijanie tematyki osób LGBTQ. Mimo, że czasem nie są to zachowania jawnie dyskryminujące studentów i studentki ze względu na ich orientację seksualną i tożsamość płciową to zdaniem respondentów i respondentek mają one ogromny wpływ na atmosferę studiowania. Zdaniem jednego z respondentów takie sytuacje jak homofobiczne żarty czy wypowiedzi, nie tylko ranią uczucia studentów i studentek nieheteronormatywnych, ale są niestosowne ze względu na naukowo-dydaktyczny charakter miejsca.

zdarzają się dowcipy wśród wykładowców, w ramach przerywnika na wykładzie. Niektórzy wykładowcy nie ukrywają swoich homofobicznych poglądów. Kawaly o pedałach wśród studentów to normalka. W czerwcu 2010 roku, podczas debaty prezydenckiej w stryym burwie, Korwin Mikke żartował: mówił o homosjach, że niedługo związki partnerskie będziemy zawierać z kozami, itp. Sala wypchana po brzegi studentami. Śmiechy, większość bije mu brawo. Na UW!
(Respondent nr 22)

Zdaniem respondentów i respondentek formą dyskryminacji są również wypowiedzi atakujące lub obrażające osoby LGBTQ formułowane przez członków społeczności akademickiej podczas zajęć akademickich. Respondentki i respondenci uważają, że w takich sytuacjach niezbędna jest reakcja moderujących dyskusję, potępiająca tego typu wypowiedzi.

Osobiście nie spotkałam się z jakąkolwiek formą bezpośredniej agresji czy dyskryminacji, jednak warto przyjrzeć się treści i formie debat na zajęciach, kiedy to pojawia się temat mniejszości seksualnych. Oczywiście każdy ma prawo do formułowania swoich opinii, jednak uważam, że nauczyciele akademicki powinni wykazać się większą stanowczością jako moderatorzy takich dyskusji. Moim zdaniem, niedopuszczalne jest by wypowiedzi studentów i studentek, które obrażają osoby nieheteroseksualne i stanowią wystąpienie przeciwko wiedzy medycznej i socjologicznej był przez wykładowców tolerowane i pozostawione bez odpowiedzi. Jest to szczególnie nierozumiałe w przypadku, gdy prowadzący zajęcia inicjuje dyskusje na dany temat.
(Respondentka nr 35)

Respondenci i respondentki wskazywali również na konkretne wydziały, na których ich zdaniem dochodzi do dyskryminacji osób nieheteroseksualnych. Wśród wymienionych wydziałów znalazł się Wydział Prawa i Administracji oraz Wydział Historyczny.

Na wydziale prawa zdarza się, że na zajęciach studenci wygłaszają teorie jakoby homoseksualizm był „niezgodny z naturą”, jeden z pracowników naukowych mojego wydziału miał być moderatorem dyskusji,

której gościem miał być wygłaszający homofobiczne hasła Paul Cameron (do spotkania na szczęście nie doszło). Podczas omawiania sytuacji osób transseksualnych na zajęciach z prawa cywilnego w sali dało się słyszeć śmiech i żarty. Tylko na jednych zajęciach, w których uczestniczyłam prowadząca pani profesor tłumaczyła studentom, że WHO uznaje kilka orientacji seksualnych za całkowicie normalne, naturalne, że osoby które uznają homoseksualizm za chorobę, powinny więcej poczytać i zastanowić się nad tym, jak takie poglądy mogą wpłynąć na ich przyszłą pracę zawodową. Na innych zajęciach prowadzący nie reagują na podobne uwagi, nie ma dyskusji na ten temat.

Tajemnicą poliszynela jest powód odwołania z pewnej funkcji pracownika wydziału prawa przez dziekana – osoba ta nie kryje swojej nieheteroseksualnej orientacji i prawdopodobnie tym właśnie dziekan kierował się przy jej odwoływaniu.

(Respondent nr 12)

Sytuacja osób nieheteroseksualnych na UW nie jest tragiczna, zwłaszcza w porównaniu z innymi polskimi ośrodkami akademickimi, co oczywiście nie oznacza, że jest idealna. Widoczny jest problem nietolerancji czy wręcz wrogości wobec tych osób. Da się zauważyć, że sytuacja nie jest ona jednorodna na całej uczelni. Istnieją kierunki bardziej i mniej przyjazne społeczności LGBTQ. Kierunki realizowane przez Wydział Historyczny należą akurat do tych mniej przyjaznych.

(Respondent nr 55)

Respondentki i respondenci zauważają również, że są instytucje, w których osoby LGBTQ nie spotykają się z dyskryminacją.

Wśród komentarzy pozostawionych przez respondentów i respondentki pojawiły się również takie, które w jawny sposób obrażały osoby nieheteronormatywne. Nie były to komentarze liczne (dwa komentarze spośród ogólnej liczby 76 komentarzy) jednak świadczące, o tym, że członkami społeczności akademickiej są osoby nietolerujące osób nieheteroseksualnych i zwracające się do nich w sposób obraźliwy.

*bardzo smutna ankieta, roztrzęsiona, pedalska – nikogo nie obchodzi
Wasza histeria, nie trzeba się miotać*

(Respondent nr 66)

*Nie lubię pedatów.
(Respondent nr 67)*

Komentarze te dodatkowo mogą świadczyć o tym, że wśród studentów i studentek Uniwersytetu Warszawskiego dochodzi do dyskryminacji osób LGBTQ.

Paulina Kitlas
Jej Perfekcyjność
Marcin Stryżko
współpraca: Adam Szalucha

WYWIADY POGŁĘBIONE

Jest potrzeba, żeby udowodniać, jak różnorodną społecznością jest uniwersytet, że nie panuje tam jedna myśl, ani jedna idea, jeden pogląd, jedna doktryna. Ani jedna orientacja. Że to są te różnorodności które powinniśmy zaakceptować.
(Respondent nr 3)

W styczniu 2011 roku w ramach badań dotyczących sytuacji osób LGBTQ¹ na Uniwersytecie Warszawskim przeprowadzono badania jakościowe. Materiał badawczy został zebrany w wyniku przeprowadzenia wywiadów pogłębionych. Stanowią go transkrypcje oraz nagrania 10 ustrukturyzowanych wywiadów pogłębionych przeprowadzonych przez członkinie i członków uczelnianej organizacji studenckiej Queer UW przy współudziale osób wspierających działalność organizacji. Respondentami i respondentkami w badaniu byli studenci oraz studentki Uniwersytetu Warszawskiego i był to jedyny warunek, na podstawie którego poszukiwano osób mogących być respondentami i respondentkami. Twórcy i twórczynie badania zastrzegają, że w badaniu jako respondenci i respondenci mogli wziąć udział wszyscy studenci i wszystkie studentki Uniwersytetu Warszawskiego bez względu na orientację seksualną czy płeć.

Badanie miało charakter eksploracyjny, to znaczy na podstawie zebranego materiału badawczego niemożliwe jest wysnucie praw oraz zależności, a wnioski mogą być przedstawione jedynie w formie opisu. Celem badania było w pierwszym etapie ustalenie, co studentki i studenci uważają za dyskryminację, a w dalszym etapie sprawdzenie, czy spotkali/spotkały się z dyskryminacją osób LGBTQ na Uniwersytecie Warszawskim. Zebrany materiał badawczy miał również pozwolić na uchwycenie tak zwanej „atmosfery studiowania”, która zdaniem autorów badania ma ogromny wpływ na studentów i studentki, ich samopoczucie i proces kształcenia. Dlatego w scenariuszu wywiadu pojawiło się pytanie o to, czy

¹ Lesbijki, geje, osoby biseksualne, osoby trans oraz osoby queer

studenci i studentki spotkali się kiedyś z dyskryminacją wykładowcy lub wykładowczynie ze względu na orientację seksualną lub tożsamość płciową. Twórcy i twórczynie badania wychodzą z założenia, że dzięki niemu możliwe jest uchwycenie ogólnej atmosfery wokół osób LGBTQ.

W przeciwieństwie do przeprowadzonej ankiety internetowej, której celem było sprawdzenie, czy istnieje problem dyskryminacji osób LGBTQ na Uniwersytecie Warszawskim, badanie jakościowe miało odpowiedzieć na pytania, jak studenci i studentki rozumieją dyskryminację i czy spotykają się z jej przejawami w stosunku do osób nieheteronormatywnych² na Uniwersytecie Warszawskim. Twórcy i twórczynie badania wyszli założenia, że dyskryminacja może przejawiać się na trzech poziomach społeczności akademickiej. Po pierwsze w relacjach pomiędzy studentami i studentkami, po drugie w relacji student/studentka – wykładowcy/wykładowczynie, po trzecie student/studentka – pracownicy/pracownice administracyjne. Stąd w scenariuszu wywiadu pojawiają się pytania o to, czy studenci i studentki były świadkami dyskryminacji osób LGBTQ na Uniwersytecie Warszawskim na każdym z tych poziomów.

Respondentki i respondenci zostali również zapytani o to jak chcieliby aby zmieniła się sytuacja osób LGBTQ na Uniwersytecie Warszawskim. Zebrane odpowiedzi zostaną przedstawione w dalszej części raportu jako propozycje zmian. Twórczynie i twórcy badania zaznaczają, że propozycje te należą do respondentek i respondentów, którzy brali udział w badaniu, a nie do badaczy i badaczek.

ROZUMIENIE POJĘCIA Dyskryminacja

Zebrany materiał badawczy pozwala stwierdzić, że respondentki i respondenci uważają za zachowania dyskryminujące nie tylko czyny naruszające nietykalność cielesną jak pobicie, ale również zachowania wywołujące poczucie dyskomfortu psychicznego. Do zachowań dyskryminujących respondentki i respondenci zaliczyli obrażanie, odmienne traktowanie

² Nieheteronormatywność oznacza wszelkie zjawiska i zachowania nie spełniające założenia heteroseksualności lub podejmowania innych niż tradycyjne ról płciowych.

(tak pozytywne jak i negatywne) ze względu na czyjąś orientację seksualną lub tożsamość płciową oraz żartowanie i wyśmiewanie osób LGBTQ. Jeden z respondentów wyjaśniając ten termin odniósł się bezpośrednio do przykładu związanego ze środowiskiem akademickim.

To jest pojęcie-rzeka, pod którym mieści mnóstwo absolutnie różnych rzeczy, zaczynając od dyskryminacji wręcz fizycznej, jak popychanie czy bicie, kończąc nawet na zwykłym żarciku wykładowcy, dla przykładu „Grecy to były takie zwykłe pedały”.

(Respondent nr 10)

Respondenci i respondentki zgodnie przyznawali, że pod słowem „dyskryminacja” kryje się cały katalog zachowań mających na celu wykluczenie danej osoby. Jako zachowania brzegowe podawano z jednej strony pobicie, a z drugiej strony wymowne spojrzenia. Respondentki i respondenci zaznaczali, że według nich dyskryminacja nie przejawia się jedynie w „otwartej” formie, ale w formach ukrytych, z którymi często trudno jest dyskutować czy udowodnić jak np. komentarz atakujący osoby LGBTQ nie wypowiedziany do konkretnej osoby.

Zachowania takie jak komentarze wypowiedziane nie wprost, nienawistne spojrzenia czy wykluczenie z grupy studenckiej na podstawie orientacji seksualnej lub tożsamości płciowej jednak bez wypowiedzenia podstawy tego wykluczenia są trudne do uchwycenia i udowodnienia. Z pewnością mają one wpływ na warunki studiowania osób, które spotykają się z takimi formami dyskryminacji, jednak często nie mogą być udowodnione.

FORMY DYSKRYMINACJI

Najczęściej wymienianą formą dyskryminacji osób LGBTQ było obrażanie, obgadywanie i wyśmiewanie. Respondenci i respondentki zwracali również uwagę na ogólną nieprzyjazną atmosferę jaką wyczuwają wokół siebie, osób nieheteronormatywnych lub osób podejrzewanych o nieheteronormatywność. Należy zwrócić uwagę na problem zarysowany już wcześniej. Nazwana przez respondentów i respondentki „nieprzy-

jazna atmosfera” wokół osób nieheteronormatywnych lub podejrzewanych o nieheteronormatywność może być trudna do wyeksplikowania przez osoby odczuwające takie traktowanie. Z pewnością samo poczucie wyobcowania, czy niechęci jest na tyle nieopisywalne, czy nieuchwytnie oraz trudne do udowodnienia, że często nie może być powodem skargi, czy zawiadomienia o odmiennym traktowaniu ze względu na orientację seksualną czy tożsamość płciową. Są to również często zachowania nie dające legitymizowanej podstawy do reakcji, jak mówi jeden z respondentów:

A jeśli chodzi o mnie, to na zajęciach na polonie pewnego razu mówiliśmy o jakiejś reklamie (to była poetyka reklamy) i cizia zaczęła wypowiadać się na temat osób... nie pamiętam, jak ona to dokładnie określiła... to nie było „innych”, to było coś ostrzejszego, ale też nie na tyle ostre, bym miał jakoś zareagować werbalnie. [...]Jeżeli nawet mam wrażenie, że moja orientacja seksualna jest dla kogoś problemem, to nigdy nie spotkałem się z bezpośrednią krytyką ze względu na to. To znaczy nikt nigdy nie powiedział mi: „hej, Twoja opinia jest nieznacząca, bo jesteś pedalem” albo coś w tym rodzaju. To były kwestie, które dało się raczej wyczuć niż stwierdzić na pewno.

(Respondent nr 1)

Na poziomie relacji pomiędzy studentami i studentkami dyskryminacja może przejawiać się na polu samorządności studenckiej. Jeden z respondentów zwrócił uwagę na problem dyskryminowania studentów LGBTQ zaangażowanych w działalność samorządową, gdzie orientacja seksualna studenta stała się jednym z argumentów podważających jego poglądy oraz działalność na niwie samorządności studenckiej.

Natomiast spotykałem się z negatywnymi uwagami pod kątem innych członków samorządu, w szczególności jeśli były nie lubiane również z innych względów – głównie politycznych. Starano się podciągnąć pod to szerszą maszynę nienawiści, krytykując je pod kątem życia prywatnego.

(Respondent nr 3)

Orientacja seksualna stanowi w tym przypadku argument, który może

w znaczący sposób wpłynąć na odbiór działalności danego studenta oraz podważać jego decyzje, czy zdanie. W tym przypadku również spotykamy się, z problem trudności udowodnienia dyskryminacji ze względu na nieheteronormatywność ponieważ zachowania krytykujące, czy podważające działanie zawsze mogą być wytłumaczone poprzez niezgodę z poglądami politycznymi, czy różnicami wynikającymi z konkurowaniem w ramach przynależności do innej frakcji samorządowej.

Studenci i studentki wśród zachowań dyskryminujących wymienili również organizowanie wystąpień obrażających osoby nieheteroseksualne czy wykładów osób, które formułują wypowiedzi atakujące czy obrażające osoby LGBTQ.

Ja spotkałem się z tym i było mi totalnie niesmacznie, kiedy przed bramą UW stoi parę ludzi, którzy przez megafon głoszą, że my zaskarbiaemy sobie wolność słowa, że my dyskryminujemy osoby niehomoseksualne, że jesteśmy obrzydliwi i że jesteśmy zboczeni. Ja dostawałem ulotki takie. I to jest ewidentnie dyskryminacja. Bo jest to język nienawiści.

(Respondent nr 6)

No oczywiście, są przypadki typu: koto któreś tam zapraszające Paula Camerona, który jest homofobem do kwadratu, cz jakieś tam problemy instytucjonalne, czy chociażby jakie były związane z Queer UW, tak.

(Respondentka nr 5)

Tak jak w przypadku wcześniejszych form dyskryminacji pojawiają się zachowania nie wprost, których nie można odczytać jako jednoznacznie dyskryminujące, czy mające na celu obrażenie czy atakowanie osób nieheteronormatywnych. Nie mniej wpływają one na atmosferę studiowania.

Jak to zostało zaznaczone wcześniej, dyskryminacja osób LGBTQ przejawia się głównie w relacjach pomiędzy studentami i studentkami. Jedna respondentka zwróciła uwagę na dyskryminację pojawiającą się w relacjach student/studentka – pracownik/pracownica naukowa. Opisała ona zjawisko dyskryminacji ściśle związane z procesem nauczania na Uniwersytecie Warszawskim. Zwróciła uwagę, że osoby LGBTQ mogą, ze względu na swoją

orientację spotykać się z odmiennym traktowaniem przez wykładowców.

Stąd na przykład jeśli, damy na to, piszę pracę dotyczącą queeru i moja praca jest – nazwijmy to – całkiem sensowna, natomiast dostają niższe oceny niż osoba, która napisała na dowolny inny temat tylko dlatego, że prowadzący uważa, że mój temat jest mało... nie wiem, socjologiczny. Mało interesujący, albo jest ideologiczny a nie naukowy. No to, to już zaczynają być początki ewidentnej dyskryminacji. I nie można z tego powodu oceniać gorzej, czy lepiej. No bo oczywiście zdarza się, chociaż rzadko, w drugą stronę. Czyli prowadzący jest tak zafascynowany tematyką, że cokolwiek dostanie w temacie LGBT to w ogóle już piątka, ale niestety rządziej.
(Respondentka nr 5)

Jeden z respondentów podał przykład jawnej dyskryminacji studentów i studentek ze względu na orientację seksualną lub tożsamość płciową lub samo podejrzenie, że dana osoba nie jest osobą heteronormatywną. Spośród wszystkich podanych przez respondentów i respondentek form dyskryminacji był to najjaskrawszy przejaw dyskryminacji studenta Uniwersytetu Warszawskiego.

I tam [Wydział Historyczny], wiem, że się zdarzają takie sytuacje, że osoba, która niekoniecznie jest homoseksualna ale w jakiś sposób przejawia cechy osoby homoseksualnej, wiem, że potrafi być tak, że jest ona dyskryminowana i do tego bardzo po chamsku. Nie siadają obok niej, pokazują jej kartki z napisem „pedał”.
(Respondent nr 6)

Mimo że respondenci i respondentki zgodnie dodają, że atmosfera i nastawienie do osób nieheteronormatywnych na Uniwersytecie Warszawskich jest bardzo otwarta, to przyznają, że ujawnienie się jako osoba LGBTQ może wywołać poczucie dyskomfortu. Respondenci i respondentki przyznają, że wiele osób LGBTQ nie chce ujawniać tego faktu ze względu na możliwą reakcję ze strony społeczności akademickiej.

Mhmmm, czasem tak, choć to bardzo zależy od wydziału na którym mam zajęcia. Czasami wolę po prostu siedzieć cicho, nie zwracać na siebie uwagi. No jasne, nie jest to jakaś agresja w moją stronę ale wiesz.. Taka ogólna

*atmosfera. Czasem jest ok, czasem nie.
(Respondentka nr 4)*

Warto również zaznaczyć, że żaden z respondentów i żadna z respondentek nie spotkali się z dyskryminacją osób LGBTQ ze strony pracowników i pracowniczek administracyjnych.

Osoby badane w odpowiedzi na pytanie, czy spotkali się z dyskryminacją wykładowców ze względu na ich orientację seksualną lub tożsamość płciową w zdecydowanej większości mówili o braku takiej dyskryminacji.

*Nie, nigdy. Są u nas wykładowcy o których wiem, że są gejami. Jeden wykładowca jest totalnie szanowaną osobą, jest cudem jeśli chodzi o wykładanie. Wszyscy go szanują bez względu na to jaką on ma orientację.
(Respondent nr 6)*

Jeden z respondentów zwrócił uwagę, że kiedyś spotkał się z zachowaniem mogącym mieć charakter dyskryminujący.

*Też się nad tym zastanawiałem i przyszedł mi do głowy tylko jeden przypadek, którego zresztą nie jestem całkiem pewien. To znaczy mam wrażenie, że czytałem kiedyś na jednym z tych forów, na których ocenia się pracowników, aluzję do homoseksualnej orientacji jednego z ćwiczeniowców na polonie. Ale, jak powiedziałem, nie jestem całkiem pewien, a jeśli nawet to nastąpiło, to było po prostu wprowadzone na zasadzie inwektywy „ej, peda!”.
(Respondent nr 1)*

OBSZARY DYSKRYMINACJI

Wszystkie respondentki i respondenci przyznali, że Uniwersytet Warszawski jest miejscem, w którym rzadko spotykają się z dyskryminacją osób nieheteroseksualnych. Często dla respondentów i respondentek punktem odniesienia była ogólna atmosfera wokół osób LGBTQ w Polsce. W porównaniu tym Uniwersytet Warszawski pojawiał się jako swoista „enklawa”, miejsce, gdzie dyskryminacja osób LGBTQ nie ma ani dużego nasilenia ani częstotliwości.

*Z jednej strony Uniwersytet Warszawski jest totalnie cudownym miejscem i enklawą tak naprawdę, w obrębie, której może się wydarzyć dużo fantastycznych rzeczy.
(Respondent nr 6)*

Niemniej studenci i studentki zaznaczają, że to, czy ktoś spotyka się z zachowaniami dyskryminującymi, w znacznej mierze zależy od wydziału na którym odbywają się zajęcia. W wypowiedziach badanych osób pojawiają się zarówno takie wydziały i instytuty, w których nie dochodzi do dyskryminacji osób nieheteronormatywnych i które podawane są jako przykłady jednostek otwartych na osoby LGBTQ. W wypowiedziach respondentów pojawiają się takie jednostki naukowo-dydaktyczne jak Instytut Kultury Polskiej, Wydział Polonistyki, Instytut Socjologii, Wydział Pedagogiczny, Instytut Stosowanych Nauk Społecznych, Instytut Historii Sztuki (w tym miejscu należy zauważyć, że jest on częścią Wydziału Historycznego, jednak na podstawie zebranego materiału badawczego można stwierdzić, że nie dotyczą go opinie formułowane na temat Wydziału Historycznego, o którym będzie mowa w dalszej części raportu). Jeden z respondentów zaznaczył również, że ważnym wydarzeniem była konferencja zorganizowana na Wydziale Prawa i Administracji.

*[...]chociażby jak konferencja dotycząca osób homoseksualnych i życia w rodzinie, która się odbyła na wydziale prawa. Tam język, którym się posługiwano, to właśnie język był głęboko ludzki. I tak naprawdę jeśli ja miałbym się doszukiwać jakiegoś chrześcijaństwa u ludzi to właśnie w takim myśleniu. To było cudowne po prostu. Też na przykład na moim wydziale [Wydział Polonistyki] jest osoba transeksualna, która w międzyczasie dokonuje zmiany płci i mimo to, że nie ma prawnego ustalenia zmiany dokumentów to dogadała się z sekretariatem, że wszystkie listy, które będą drukowane, będą drukowane z imieniem zmienionym. I jest to cudowna sytuacja kiedy taka osoba może nie wstydzić się, dogadać. Bo skoro wygląda jak mężczyzna a na liście w USOS-ie figuruje jako kobieta, to zawsze jest pewien dyskomfort, kiedy byłaby ta osoba wyczytywana jako kobieta. To zostało zatartwione. To jest super.
(Respondent nr 6)*

Większość moich branżowych znajomych jest typu IKP, czy polonistyka czy ISNS. Tam to jest mniej więcej równie różowo jak i nas [Instytut Socjologii]. Dyskutujemy na zasadzie, czy pisać pracę magisterską na temat homonormatywności, queer, czy na temat równie jakiś tęczyowy. To jest najlepszy objaw tego, że nie ma aż takiej dyskryminacji, bo inaczej by się bali.

(Respondentka nr 5)

Ja studiuje na wydziale, gdzie jest większość dziewczyn (na pedagogice) i my jesteśmy uczeni tego, żeby być otwartym i nie ma u nas takiej dyskryminacji, na pewno nie miałyby miejsca... Znaczący na pewno – wydaje mi się, że nie miałyby miejsca, nie powinna mieć miejsca. Jednakże wiem, że są wydziały, gdzie zwraca się mniejszą uwagę na człowieka, nie jest to wpisane w przyszły zawód, więc różnie podchodzi się do takich spraw.

(Respondentka nr 2)

Np. IHS będzie siłą rzeczy bardziej liberalny. Bo dużo osób jest lgbtq. To musi wymuszać inne postawy kadry. Bo nie wyobrażam sobie by przy takim stężeniu osób nieheteroseksualnych można było utrzymać przykładowo homofoniczną postawę. Dużo zależy od samego wydziału i nie ma jednolitego standardu. O ile można podnosić standard w imię ogólnej tolerancji, to nadal ten podział na bardziej i mniej otwarte będzie się utrzymywał.

(Respondent nr 3)

W wypowiedziach osób badanych jako przykład jednostek, na których studentki i studenci spotykają się z dyskryminacją osób nieheteronormatywnych najczęściej pojawiał się przykład Wydziału Historycznego, gdzie zdaniem niektórych respondentów dochodzi do zachowań dyskryminujących osoby LGBTQ.

Wręcz mogłoby to zdecydowanie zaszkodzić, dla przykładu na historii powiedzenie wprost o swoim homoseksualizmie z pewnością by zaszkodziło. Zwłaszcza wykładowcy wtrącając historie na temat ogólnie pojętych działań, które działy się w ogrodach władców paryskich czy obrzydliwych efebów, którzy ze swoimi patronami spędzali wolny czas. To jest raczej takie załamujące ręce niż przykre, ale jednak istnieje i jeśli ktoś ma po-

ważniejsze problemy ze swoją własną orientacją, jest w fazie bardzo głębokiego ukrycia, to może go to bardzo zdolować.
(Respondent nr 10)

I tam [Wydział Historyczny], wiem, że się zdarzają takie sytuacje, że osoba, która niekoniecznie jest homoseksualna ale w jakiś sposób przejawia cechy osoby homoseksualnej, wiem, że potrafi być tak, że jest ona dyskryminowana i do tego bardzo po chamsku. Nie siadają obok niej, pokazują jej kartki z napisem pedał. Słyszałem o takich sytuacjach i jest to totalnie wstrętne, tym bardziej, że historia jest cudowną nauką, która powinna uświadamiać wiele rzeczy. Z tego co wiem, to wydział historyczny jest właśnie obrzydliwy.
(Respondent nr 6)

PROPOZYCJE ZMIAN

Według badanych osób sposobem na zmianę sytuacji osób nieheteronormatywnych mogłoby być utworzenie organizacji, instytucji lub ciała zajmującego się problemami osób nieheteroseksualnych. Respondenci i respondentki podają różne zakresy obowiązków takiego ciała czy instytucji. Z pewnością miałyby ona zajmować się problemami osób LGBTQ (to znaczy być organem właściwym do zgłaszania przejawów dyskryminacji osób nieheteronormatywnych) oraz stać się miejscem gdzie studenci LGBTQ mogliby uzyskać pomoc nie tylko w przypadkach dyskryminacji ale i pomoc psychologiczną oraz wsparcie.

Są na UW działy które zajmują się pomocą osobom niepełnosprawnym, albo osobom szukającym pracy. Tak wydaje mi się że dobre byłoby żeby UW jako instytucja która powinna wychodzić naprzeciw studentom – powinna stworzyć takie miejsce, gdzie studenci mogliby rozwiązywać swoje problemy, zgłaszać alerty w sprawach dyskryminacji. Gdyby powstało takie centrum gdzie możnaby się poczuć swobodnie i porozmawiać o problemach, byłoby znakomitym rozwiązaniem.
(Respondent nr 3)

Przede wszystkim, jeżeli takie osoby są i źle się czują na naszym Uniwersytecie, to powinno to ulec zmianie na lepsze. Może powinna powstać

jakaś organizacja, jakieś zrzeszenie, które mogłoby być podporą dla takich osób w ciężkich sytuacjach. A także mogłoby bronić ich spraw – spraw na uczelni, ale nie tylko na uczelni, bo przecież to wszystko się dzieje dookoła nas i jesteśmy jakąś tak małą społecznością.
(Respondentka nr 2)

Dwóch z respondentów podkreśliło również istotę działań odgórnych, które miałyby na celu stworzenie osobom LGBTQ takich warunków studiowania, w których nie byłyby one dyskryminowane ze względu na swoją tożsamość płciową czy orientację. Istnienie takiej instytucji miałyby również mieć charakter prewencyjny.

Według mnie powinien pójść sygnał z góry. Nie tylko takie bierne „aprobowujemy to, róbcie sobie”. Jeśli instytucja wychodzi sama z inicjatywą, to daje jasny sygnał. Jest to grupa którą chcemy wspierać. Że chcemy zapewnić tej grupie takie warunki żeby się dobrze studiowało.
(Respondent nr 3)

Tak, wydaje mi się, że niezależnie od tego, o czym mówiłem do tej pory, to znaczy od tej jednoznacznie pozytywnej oceny, sądzę, że powinny istnieć ciała zajmujące się w sposób zinstytucjonalizowany ochroną praw osób nieheteronormatywnych. Nie dlatego, żeby to było jakoś szczególnie potrzebne w tej sytuacji, o której mówimy, ale dlatego, że może być potrzebne w przyszłości.
(Respondent nr 1)

Jednym z pomysłów było również stworzenie większej ilości zajęć, w programie których zawarta byłaby tematyka osób LGBTQ.

Zawsze mogło by być więcej zajęć o tej tematyce, ale u nas na socjologii jak się chce, to te zajęcia pojawiają się gdzieś tam cyklicznie. I na zajęciach mówi się queerze, mówi się o genderze, mówi się też o mniejszościach seksualnych, więc jak ktoś jest zainteresowany tematyka, to powiedzmy nie pławie się w niej, ale gdzieś tam jest.
(Respondentka nr 5)

PODSUMOWANIE

Na podstawie zebranego materiału badawczego można postawić hipotez-

zę, że Uniwersytet Warszawski jest miejscem gdzie zachowania dyskryminujące osoby LGBTQ są rzadkie, niemniej jednak mają one miejsce. Przejawiają się one głównie w relacjach między studentami i studentkami (w tym na szczeblu samorządowym), rzadziej w relacji student/studentka-pracownik/pracownica. Żaden z respondentów i żadna z respondentek nie zwrócili uwagi na problem dyskryminacji studentów LGBTQ przez pracowników i pracownice naukowe. Pojawiające się zachowania dyskryminacyjne przybierają najczęściej formy takie jak wykluczenie z grupy studenckiej oraz obraźliwe komentarze na temat osób LGBTQ. Ze względu jednak na eksploracyjny charakter badania hipoteza ta powinna zostać poddana weryfikacji w kolejnych badaniach dotyczących sytuacji osób LGBTQ na Uniwersytecie Warszawskim.

Ewa Gruczek

Paulina Kitlas

Badanie przeprowadzili:

Daniel Brzeszcz

Kamil Frejlich

Aleksandra Kurek

Filip Misiewicz

Iwona Młóżniak

Paweł Stępnia

Katarzyna Wiktorowicz

ANALIZA DYSKURSU

Na potrzeby prac związanych z próbą określenia sytuacji osób LGBTQ¹ na Uniwersytecie Warszawskim w okresie od 8 do 16 stycznia członkowie i członkinie Queer UW poddali analizie dyskurs w materiałach prasowych dotyczących wystąpień przeciwko osobom nieheteronormatywnym, które miały miejsce w 2010 roku.

METODOLOGIA

Na początku analizy za zasadne uważamy zdefiniowanie kilku pojęć. Słowo **heteronormatywność** odnosi się do założenia o naturalności, normalności i powszechności skłonności seksualnych do osób odmiennej płci², warto zaznaczyć także znaczącą rolę heteronormatywności w tworzeniu sztywnego binaryzmu płciowego mężczyzna – kobieta. Tym samym, za **osoby nieheteronormatywne**, w poniższym tekście, będziemy uważali wszystkie jednostki, niewpisujące się w sztywne, normatywne ramy tożsamości heteroseksualnej oraz osoby „nieprzystające” do binarnego podziału płciowego. W owym tekście zamiennie będziemy posługiwali się słowami: *osoby nieheteronormatywne* oraz *osoby LGBTQ*. Homofobia, jak podaje słownik PWN, to „silna niechęć do homoseksualizmu i homoseksualistów”³. Definicja ta jest zbyt wąska i w niniejszym raporcie poszerzamy ją do kręgu osób nieheteronormatywnych, co oznacza

¹ „Akronim LGBTQ odnosi się do lesbijek, gejów, osób biseksualnych oraz do osób trans – płciowych, seksualnych i genderowych. Litera „Q”, natomiast może być skrótem od słowa queer, oznaczającego w tym kontekście wszystkie osoby nieheteronormatywne lub też, może odnosić się do słowa questioning, obejmującego wszystkie osoby, które są niepewne własnej orientacji seksualnej lub poszukujących jej.” Za: Paulina W. (2009) *Płeć i mniejszości seksualne – słownik*. [Online]. Dostęp: Grupa Edukatorów Seksualnych „Ponton”. Protokół dostępu: http://www.ponton.org.pl/readarticle2.php?article_id=154 [04.03.2010].

² Jacek Kochanowski, *FANTAZMAT ZRÓŻNICOWANY – Socjologiczne studium przemian tożsamościowych*, Kraków 2004, s. 44.

³ *Słownik języka polskiego*, [Online]. Dostęp: Wydawnictwo Naukowe PWN SA. Protokół dostępu: <http://sjp.pwn.pl/slownik/2560733/homofobia> [04.03.2010].

włączenie w to pojęcie także lesbofobii (silnej niechęci do lesbijek), transfobii (silnej niechęci do osób transseksualnych, transwestytycznych bądź transgenderowych) oraz bifobii (silnej niechęci do osób biseksualnych). Warto, również zwrócić uwagę, iż homofobia nie odnosi się tylko do osób LGBTQ, może ona także dotyczyć podejrzewanych przez innych o przynależność do grupy osób LGBTQ.

W niniejszym badaniu za **homofobię** uważa się uprzedzenie awersyjne względem osób nieheteroseksualnych jak i również negatywne emocje oraz uczucia kierowane w stosunku do osób LGBTQ. Warto również zwrócić uwagę, że na skutek takiego rozumienia **akty homofobiczne** mogą dotyczyć także osób transseksualnych i transgenderowych. Homofobia może przejawiać się w zachowaniach werbalnych, takich jak np. obelgi, agresja słowna, czy epatowanie mową nienawiści, oraz w zachowaniach niewerbalnych, np. w unikaniu kontaktu, prowokacjach, agresji fizycznej, czy też w odmawianiu i utrudnianiu dostępu do dóbr, usług i przywilejów uważanych za naturalne w przypadku osób heteronormatywnych. Bardzo często także homofobia przybiera formy spisanych i niespisanych społecznych, bądź prawnych regulacji i zasad, które dyskryminują na różnych płaszczyznach i poziomach osoby nieheteroseksualne⁴. Właśnie w taki sposób niniejsze opracowanie będzie definiowało homofobię.

Za **wystąpienie homofobiczne** natomiast będziemy uważać sytuację, kiedy np. mowa nienawiści (ang. *hate speech*; każda wypowiedź lżąca, wyszydzająca i poniżająca jednostki bądź grupy⁵) pojawia się w sferze publicznej, a osoby ją prezentujące starają się do swoich negatywnych poglądów przekonać osoby decyzyjne lub też postronne. Homofobicznymi wystąpieniami w niniejszym opracowaniu będziemy nazywali różnego rodzaju manifestacje, protesty, eventy, skargi oraz wywiady dla mediów, które mają charakter homofobiczny.

Na potrzeby niniejszej analizy sam **dyskurs** będziemy definiowali blisko jego rozumienia w pracach Michela Foucault, zatem będzie on oznaczał

⁴ *Sytuacja społeczna osób biseksualnych i homoseksualnych w Polsce – Raport za lata 2005 i 2006*, Red. Marta Abramowicz, Warszawa 2007, s. 9.

⁵ Sergiusz Kowalski, Magdalena Tulli, *Zamiast procesu. Raport o mowie nienawiści*, WAB, 2003, s. 21

zespół zachowań językowych, których treść i forma warunkowane są koncepcjami osobliwymi dla danej epoki, danego typu komunikacji, działalności, ale i również praktycznymi warunkami formułowania wypowiedzi – kto mówi, w jakim celu, w jakiej sytuacji i do kogo⁶. Warto zaznaczyć, iż Foucault w swoich studiach nad dyskursem zwraca uwagę na rolę jaką odgrywa ono w „tworzeniu” konkretnych sposobów mówienia o danym temacie, w wyniku powtarzania szczególnych motywów, poglądów i rodzajów wiedzy. Mówiąc inaczej, francuski myśliciel zwraca uwagę na ważność języka w procesie uspołecznienia (konstituowania społeczeństwa) – jest ich ostatecznym architektem⁷. Sama rola dyskursu nie polega jednak tylko na oznaczaniu znakami pewnych rzeczy i stanów. Polega na czymś więcej niż tylko na sprowadzaniu go w obszar abstrakcyjności i obszar indywidualnego procesu realizacji języka (*langue i parole*). I właśnie to więcej będziemy chcieli pokazać i opisać, będziemy chcieli ukazać na wybranych materiałach prasowych, istnienie ukrytych stosunków władzy, asymetrii, prowadzącej do narzucania znaczeń⁸.

Poniższą analizę oparliśmy na internetowych materiałach prasowych (opublikowanych w 2010 roku między 1 stycznia a 31 grudnia) dotyczących wystąpień homofobicznych w 2010 roku, przeciwko osobom nieheteronormatywnym, studiującym na UW. Analizę dyskursu oparliśmy na artykułach w wybranych, niżej wymienionych serwisach internetowych:

- www.fronda.pl,
- www.krucjata.org.pl,
- www.nacjonalista.pl,
- www.naszdziennik.pl,
- www.newsweek.pl,
- www.perspektywy.pl,

⁶ Małgorzata Lisowska-Magdziarsz, *Analiza tekstu w dyskursie medialnym*, Kraków 2006, s. 16

⁷ Janusz Mucha, *Socjologia jako krytyka społeczna. Orientacja radykalna i krytyczna we współczesnej socjologii zachodniej*, Warszawa 1986, s. 103

⁸ Barbara Jabłońska, *Krytyczna analiza dyskursu: refleksje teoretyczno-metodologiczne*, *Qualitative Sociology Review*, Tom II Numer 1

- www.piotrskarga.pl,
- www.prawica.net,
- www.uniface.pl,
- www.warszawa.gazeta.pl,
- www.wp.pl.

W roku 2010 odbyły się dwa wydarzenia o charakterze homofobicznym, które znalazły swoje odzwierciedlenie w mediach:

- manifestacja przeciwko odwołaniu konferencji naukowej z dr. Cameronem, z dn. 26.04.2010 r.
- manifestacja przeciwko rejestracji uczelnianej organizacji studenckiej Queer UW, z dn. 26.11.2010 r.

I to właśnie materiały prasowe dotyczące tych manifestacji będą przedmiotem analizy. Aby zwiększyć intersubiektywność ocen stawianych poszczególnym tekstom, analizy dokonywały niezależnie dwie osoby. Wszystkie oceny – określające tekst jako homofobiczny lub niehomofobiczny – dotyczą odbioru danego materiału prasowego.

Analiza ogranicza się do dyskursu a nie do analizy samych manifestacji z dwóch powodów. Pierwszy z nich ma charakter metodologiczny. Brak bowiem odpowiednich narzędzi, które mogłyby posłużyć takiej metodzie. Analiza dyskursu zaś jest dobrze już zakorzenioną w naukach społecznych techniką badawczą.

Ponieważ celem niniejszego badania jest próba uchwycenia „atmosfery” wokół osób LGBTQ studiujących na UW, analiza dyskursu wydaje się być narzędziem do tego odpowiednim. Same manifestacje mają wpływ bowiem ograniczony do osób, które w nich uczestniczą bądź je obserwują. Relacje medialne mają zaś zasięg dużo większy i służą multiplikacji efektu, jaki wywołuje sama manifestacja. W tym sensie ich wpływ na „atmosferę” wydaje się zdecydowanie istotniejszy.

Dla poniższej analizy dyskursu bardzo ważne jest odniesienie jednostki analizy (tekstu artykułu) do szerszego kontekstu (serwisu internetowego, w którym tekst został opublikowany). Dlatego też, koniecznym jest dokonanie charakterystyki portali internetowych, w których dane materiały

prasowe pojawiły się w okresie od 1 stycznia do 31 grudnia 2010 r. tak, by można byłoby w pełni dokonać analizy dyskursu.

„FRONDA.PL” to oficjalna strona internetowa czasopisma o profilu katolicko – konserwatywnym pt. „Fronda”. Średni nakład tygodnika wynosi 5 000 egzemplarzy⁹. Specyficzny charakter samego periodyku jak i jego strony internetowej oddają podtytuły: „Pismo poświęcone” i „Portal poświęcony” – odwołują się one do nauki Kościoła Katolickiego. W swych tekstach autorzy Frondy poruszają kwestię religii, polityki jak i życia społecznego. Strona internetowa „Fronda.pl”, działająca przy czasopiśmie „Fronda”, oprócz zawierania tekstów z pogranicza religii, polityki i życia społecznego, posiada cechy portalu społecznościowego – blogi, newsy i forum.

„KRUCJATA.ORG.PL” jest stroną internetową stowarzyszenia katolików świeckich (głównie studentów), którzy działają na rzecz obrony dziedzictwa chrześcijańskiego „w coraz bardziej pogańskiej rzeczywistości”¹⁰ przy Instytucie im. Księdza Piotra Skargi. Jako organizacja społeczna nie są oni związani z żadną partią polityczną, chociaż jak sami przyznają zabierają „głos w również w kwestiach politycznych walcząc o rozwiązania zgodne z katolicką doktryną i moralnością”¹¹. Na swojej stronie internetowej zamieszczają własne teksty, teksty bliskie im światopoglądowo oraz relacje z działalności organizacji.

„NACJONALISTA.PL” to polski serwis internetowy, w którym dominuje ideologia nacjonalistyczna i ultrapravicowa. Świadczyć o tym może, podtytuł strony: „Portal narodowo-radykalny”. Serwis ten „stoi twardo na linii antyglobalizmu i antykapitalizmu (...) stoimy na pozycjach separatyzmu rasowo-kulturowego, oraz etnopluralizmu, jako postawy plasującej się pomiędzy rasizmem, szowinizmem, a kosmopolityzmem”¹².

⁹ *Pismo Fronda*, Fronda.pl, [Online]. Protokół dostępu: <http://wydawnictwo.fronda.pl/?pismo> [04.03.2010].

¹⁰ *Kim jesteścieśmy?*, [Online]. Dostęp: *Krucjata – Młodzi w Życiu Publicznym*. Protokół dostępu: http://www.krucjata.org.pl/o_nas.php3 [04.03.2010].

¹¹ Tamże

¹² *Nasze poglądy*, (2010), [Online]. Dostęp: *Nacjonalista.pl*. Protokół dostępu: <http://www.nacjonalista.pl>.

Na portalu publikowane są teksty, dotyczące zagadnień chwili obecnej oraz informacje dla wszystkich nacjonalistycznych działaczy¹³. Podobnie do „Frondy.pl” „Nacjonalista.pl” posiada cechy portalu społecznościowego, takie jak tworzenie własnych profili i grup tematycznych.

„NASZDZIENNIK.PL” to oficjalna strona internetowa ogólnopolskiego dziennika „Nasz Dziennik”, o charakterze narodowo-katolickim. O jego charakterze świadczy uhonorowanie go medalem „Milito pro Christo” – odznaczeniem wręczanym przez Ordynariat Polowy Wojska Polskiego, za obronę prawdy, szerzenie patriotyzmu, upowszechnianie nauk Jana Pawła II jak i za promowanie tradycji Wojska Polskiego¹⁴.

„NEWSWEEK.PL” jest stroną internetową, jednego z największych polskich tygodników społeczno-politycznych: Newsweek Polska. Właścicielem tygodnika jak i serwisu internetowego jest Axel Springer Polska. Strona internetowa newsweek.pl jest bazą, na której umieszczane są niektóre artykuły z tygodnika Newsweek Polska, jak i miejscem tekstów, które na bieżąco relacjonują i opisują konkretne wydarzenia. Artykuły zamieszczane w serwisie jak i w tygodniku są niezależne, cechują się bezstronnością w relacjonowaniu wydarzeń. A w podziale politycznym są neutralne.

„PERSPEKTYWY.PL” jest to serwis internetowy, istniejący przy ogólnopolskim, młodzieżowym miesięczniku edukacyjnym. Wydawcą jest Perspektywy Press, pierwsze wydanie tego miesięcznika miało miejsce w 1998 roku. Czasopismo jak i portal internetowy głównie skierowane są do młodych, ambitnych i dynamicznych ludzi, którzy stoją na początku drogi w wyborze dalszego kształcenia¹⁵. Pomocne w wyborze dalszej kariery naukowej są rankingi liceów i szkół wyższych umieszczane

pl/nasz-poglady [05.03.2010].

¹³ Tamże

¹⁴ Marta Popielewicz, (2008). *Radio Maryja zasłużone dla Chrystusa i Ojczyzny*. [Online]. Dostęp: Nasz Dziennik. Protokół dostępu: <http://www.naszdziennik.pl/index.php?typ=po&dat=20080107&id=po01.txt> [06.03.2010].

¹⁵ *Magazyn Edukacyjny Perspektywy*, [Online]. Dostęp: Perspektywy. Protokół dostępu: http://www.perspektywy.press.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=8&Itemid=4 [05.03.2010].

na łamach miesięcznika i portalu internetowego. Serwis „Perspektywy.pl” i czasopismo „Perspektywy” w swoich tekstach poruszają przede wszystkim zagadnienia z dziedziny nauki i edukacji w Polsce i w Unii Europejskiej.

„PIOTRSKARGA.PL” jest oficjalną stroną internetową Stowarzyszenia Kultury Chrześcijańskiej im. Księdza Piotra Skargi w Krakowie. Organizacja ta składa się z katolików świeckich, którzy swoich działaniach kierują się naukami Kościoła Katolickiego. Celami statutowymi stowarzyszenia jest pielęgnowanie chrześcijańskich wartości i tradycji narodu polskiego oraz m.in. obrona zasad moralnych w życiu społecznym i kulturalnym¹⁶. Na stronie „Piotrskarga.pl” są umieszczane informacje z bieżących wydarzeń, relacje z kampanii prowadzonych przez stowarzyszenie oraz autorskie teksty dziennikarzy tego portalu.

„PRAWICA.NET” jest serwisem internetowym o charakterze publicystycznym, informacyjnym i dyskusyjnym. Jak twierdzą właściciele portalu jest on niezależny od partii politycznych¹⁷. Teksty, pojawiające się na portalu poruszają kwestie polityki jak i spraw społecznych, cywilizacyjnych i gospodarczych. Jest pravicową stroną internetową, o czym świadczy jej podtytuł: „Opinie polskiej prawicy”.

„UNIFACE.PL” to nowy portal internetowy o przede wszystkim informacyjnym charakterze, skierowanym do studentów i studentek. Świadczyć może o tym podtytuł tego serwisu: „Tym żyją studenci w Polsce i na świecie”. Dziennie odwiedza ją blisko 2000 odwiedzających¹⁸.

„WARSZAWA.GAZETA.PL” to oficjalny, informacyjny serwis internetowy warszawskiego dodatku do codziennej, wysokonakładowej gazety „Gazeta Wyborcza”. Jest ona jednym z najczęściej kupowanych polskich dzienników¹⁹. W swoich materiałach prezentuje przede wszystkim li-

¹⁶ Stowarzyszenie Kultury Chrześcijańskiej i Instytut im. Ks. Piotra Skargi, [Online]. Dostęp: Piotrskarga.pl. Protokół dostępu: <http://www.piotrskarga.pl/piotrskarga,77,57,0,1,C,c.html> [05.03.2010].

¹⁷ Admin, (2005). *O Prawicy.net*, [Online]. Dostęp: Prawica.net. Protokół dostępu: <http://www.prawica.net/o-nas> [09.03.2010].

¹⁸ *Uniface.pl*, (2010). [Online]. Dostęp: Bizinformacja.pl. Protokół dostępu: <http://bizinformacja.pl/www.uniface.pl> [06.03.2010].

¹⁹ Beata Ratuszniak, (2009). *ZKDP: słabo Gazeta Wyborcza, traci Fakt*, [Online]. Dostęp: Media2.pl. Protokół dostępu: <http://media2.pl/badania/57081-zkdp-slabo-gazeta-wyborcza,-traci-fakt.html>

beralne i socjaldemokratyczne poglądy, dopuszczając na łamy przeciwników tych poglądów. *Warszawski*, codzienny dodatek do dziennika *m.in.* relacjonuje wydarzenia z dnia poprzedniego, dziejące się w Warszawie i okolicach.

„**WP.PL**” jest pierwszym²⁰ polskim portalem internetowym oraz jednym z pięciu najczęściej²¹ odwiedzanych polskich serwisów internetowych. Jako platforma internetowa oferuje swoim użytkownikom szereg usług oraz kompleksowych serwisów (np. serwis informacyjny, poczta internetowa).

W niniejszej analizie dla czytelności, nie podawano przypisów dotyczących źródeł cytowanych tekstów. Zbiór przypisów i bibliografia znajdują się na końcu analizy. Dodatkowo w tekstach cytowanych stosowano wyróżnienia, które mają charakter odautorski i służą podkreśleniu istotności danego fragmentu dla dowodzonej tezy. Jeśli więc nie oznaczono inaczej, pogrubienia w cytatach zostały dokonane przez autorów niniejszego opracowania.

ANALIZA

Analizę dyskursu na wybranych materiałach prasowych, której wyniki prezentowane są w niniejszej części, oparliśmy na kilku ważnych i rozdzielnych elementach:

- Tytuł artykułu, opublikowanego w danym serwisie internetowym,
- Występowanie w artykułach słów/wyrażeń nacechowanych negatywnymi uczuciami i emocjami, mogących mieć związek z mową nienawiści,
- Czyje wypowiedzi są cytowane,
- Określenie artykułu jako homofobiczny lub jako niehomofobiczny.

[05.03.2010].

²⁰ *Wirtualna Polska*, (2010). [Online]. Dostęp: Wikipedia. Protokół dostępu: http://pl.wikipedia.org/wiki/Wirtualna_Polska [10.03.2010].

²¹ *NK.pl znów przed WP, Facebook z 9,5 mln użytkowników*, (2011). [Online]. Dostęp: Wirtualne Media. Protokół dostępu: <http://www.wirtualnemedia.pl/artykul/nk-pl-znow-przed-wp-facebook-z-9-5-mln-uzytownikow> [10.03.2010].

MANIFESTACJA PRZECIWKO ODWOŁANIU KONFERENCJI NAUKOWEJ Z DR. CAMERONEM, Z DN. 26.04.2010 R.

Manifestacja, która odbyła się w godzinach od 11.00 do 13.00 pod bramą Uniwersytetu Warszawskiego była oznaką niezadowolenia w związku z odwołaniem konferencji naukowej, której gościem miał być dr Paul Cameron, amerykański psycholog, zajmujący się głównie kwestiami związanymi z homoseksualnością. Uważa on, iż homoseksualność jak i inne zachowania nieheteroseksualne powinny być prawnie zakazane. Największe kontrowersje w świecie naukowym wzbudzają jego poglądy, dotyczące możliwości poddawania osób nieheteroseksualnych terapiom, dzięki którym ponownie stawałyby się one heteroseksualne. Co więcej, Cameron jest autorem tezy, mówiącej o tym, że osoby homoseksualne nie powinny być nauczycielami, gdyż swym homoseksualizmem mogą „zarażać” dzieci²². Według Camerona, osoby nieheteroseksualne częściej są sprawcami przemocy domowej niż osoby heteroseksualne²³.

Organizatorem akcji była Krucjata – Młodzi w Życiu Publicznym, walcząca na rzecz obrony chrześcijańskich wartości oraz Studencki Komitet na Rzecz Wolności Badań Naukowych²⁴. Celem manifestacji z pewnością nie była de facto mowa nienawiści, rozumiana jako wypowiedzi lżące, poniżające i wyszydające jednostki lub grupy, ale wsparcie osoby, która ją wprowadza w sferę publiczną.

Poniżej, pod tytułami materiałów prasowych dotyczących tego wydarzenia, zamieściliśmy analizę istniejącego dyskursu.

Artykuł opublikowany w „Nacjonalista.pl” pt. UW: Studenci przeciwko cenzurze i promocji homoseksualizmu

Już sam tytuł tekstu, zamieszczonego na portalu zakłada, że na Uni-

²² Paul Cameron, *Do Homosexual Teachers Pose a Risk to Pupils?*, „Journal of Psychology” 130(6), 1996, s. 603-613.

²³ Paul Cameron, *Child Molestation and Homosexuality*. FRI educational pamphlets. 1993.

²⁴ *Przeciw łamaniu wolności badań naukowych i propagowaniu homoseksualizmu – Demonstracja na Uniwersytecie Warszawskim*, (2010), [Online]. Dostęp: [Krucjata.org.pl](http://krucjata.org.pl), Protokół dostępu: <http://krucjata.org.pl/a127.php3> [08.01.2010]

wersytecie Warszawskim dochodzi do cenzury pewnych poglądów i opinii sprzecznych z danym stanowiskiem, a konkretnie dotyczących kwestii leczenia homoseksualizmu i jego złego wpływu na otoczenie. Ponadto, co warte zauważenia w tym tytule, to również zwrot nacechowany pejoratywnie: „promocja homoseksualizmu”, który jest bardzo często używany przez środowiska homofobiczne do określania działań osób LGBTQ, mających na celu uwrażliwić resztę społeczeństwa na istnienie w przestrzeni osób nieheteronormatywnych.

Czytając, artykuł zamieszczony na portalu „Nacjonalista.pl” można jednoznacznie odnieść wrażenie, iż autor opowiada się po stronie protestującej kilkuosobowej grupy studentów, o czym świadczyć może pogrubiony tekst:

*Władze uczelni bronią swojego stanowiska, argumentując decyzję brakiem naukowego udokumentowania poglądów autora. Jak twierdzą studenci, odebrano im w ten sposób możliwość naukowej debaty, w której mogliby przedstawić przeciwne argumenty do tych, które prezentują środowiska homoseksualne na potwierdzenie swojej „normalności”. **Na uczelni wiele razy spotykali się przedstawiciele środowisk gejowskich i to uczelni zupełnie nie przeszkadzało.***

Co więcej, autor uważa, że władze uczelni wspierają nieheteronormatywne środowisko studentów UW, pozwalając im się spotykać w budynkach dydaktycznych.

Integralną częścią tego artykułu, jest zamieszczona w nim ilustracja „zakaz pedałowania”, która często używana jest przez grupy nacjonalistyczne i prawicowe w czasie manifestacji przeciwko środowisko osobom LGBTQ. Obrazek ten przypomina drogowy znak zakazu, lecz jego centralna część (która jest przekreślona) ilustruje akt płciowy dwóch mężczyzn.

Biorąc, pod uwagę wyżej wymienione kwestię, można stwierdzić, iż materiał prasowy zamieszczony na „Nacjonalista.pl” ma wydźwięk homofobiczny.

Artykuł opublikowany w „Naszdziennik.pl” pt. Jak uniwersytet wolność pojmuje

Tytuł artykułu opublikowanego w Naszym Dzienniku, stara się w sposób subtelny i aluzyjny pokazać, iż na danym uniwersytecie w inny sposób, niż powinno definiuje i pojmuje się wolność. Artykuł w Naszym Dzienniku, podobnie jak tekst w „Nacjonalista.pl” utrzymany jest w tonie homofobicznym. Relacjonuje czytelnikowi, iż rektor Uniwersytetu Warszawskiego zakazała organizacji konferencji naukowej z dr. Cameronem, gdyż nie podobało się jej to, że amerykański naukowiec na podstawie swych badań domaga się prawnego zakazania propagowania homoseksualizmu i zniesienia przywilejów dla gejów i lesbijek. Jednocześnie, autorka artykułu zaznacza, że UW jest miejscem organizacji propagandowych konferencji środowisk homoseksualnych.

W artykule zamieszczono, także komentarze i wypowiedzi ekspertów, które mają ten sam pejoratywny charakter co sam tekst, komentując decyzję władz UW, przywołują lata cenzury w okresie komunizmu i PRLu:

Zarzut „nienaukowości” wysuwany pod adresem wspomnianej konferencji ma posmak marksistowski, bo to właśnie w czasach PRL utrącano szereg inicjatyw akademickich lub projektów badawczych, określając je mianem „nienaukowych” – komentuje prof. Piotr Jaroszyński, kierownik Katedry Filozofii Kultury Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II.

– Mamy teraz do czynienia z pewnego rodzaju terrorem związanym z poprawnością polityczną. Mówi się o tolerancji, ale tylko wobec tych, którzy mają poglądy liberalno-lewicowe. Każdy natomiast, kto ma inne przekonania, uważany jest za osobę nietolerancyjną – dodaje dr Bogdan Więckiewicz, socjolog z Wyższej Szkoły Kultury Społecznej i Medialnej w Toruniu.

Artykuł z „Fronda.pl” pt. Skandaliczne zachowanie władz UW. Dr Cameron persona non grata

Tekst zamieszczony we „Fronda.pl” utrzymany jest w podobnym homofobicznym tonie, co dwa analizowane poprzednie. Już sam tytuł stara

się czytelnikowi nakreślić, iż władze Uniwersytetu Warszawskiego wobec dr Camerona, zachowały się skandalicznie, nietaktownie i, że nie jest on pożądanym gościem na UW. Warto zwrócić uwagę w tym artykule na podtytuły: „Standardowe procedury stały się niestandardowe”, „UW płacze się w zeznaniach”, „UW rzecznikiem homo-lobby”, które stawiają Uniwersytet Warszawski w negatywnym i złym świetle. Autor tekstu uważa, że władze uniwersytetu, odwołując konferencję stosują dziwną retorykę:

*W ostatniej chwili władze uczelni odwołały swoją zgodę **dziwnie się tłumacząc – żalobą narodową, procedurami, misją uniwersytetu.***

Co, więcej w tekście cytowane są wypowiedzi organizatorów (studentów) manifestacji przeciwko odwołaniu konferencji, którzy kreowani są na „ofiary jednej z grup społecznego nacisku”.

*Jesteśmy zbulwersowani faktem, że Uniwersytet, który powinien stać na straży wolności badań naukowych, **zajmuje się propagandą i promocją działalności środowisk gejowskich, hamując zarówno działalność studencką jak i jakiegokolwiek głos naukowy sprzeciwiający się homoseksualnej propagandzie** – napisali studenci z trzech organizacji przygotowujących spotkanie do władz uczelni i Biura Rzecznika Praw Obywatelskich.*

*W ten sposób UW przestaje być ośrodkiem badań naukowych, **a staje się rzecznikiem i promotorem jednej z grup społecznego nacisku i manipulacji** – oceniają studenci.*

Warto zwrócić uwagę, iż po raz kolejny w cytowanych wypowiedziach i analizowanych artykułach padają stwierdzenia „homoseksualna propaganda”, „homo-lobby”, „promocja działalności środowisk gejowskich”, które są jednoznacznie nacechowane negatywnie i pejoratywnie.

Artykuł z „Frona.pl” pt. Studenci protestowali przeciwko homodyktaturze na UW

Tytuł artykułu umieszczonego na portalu „Frona.pl”, pozwala czytelnikowi sądzić, iż część studentów renomowanej polskiej uczelni nie zgadza się na „dyktaturę” jednej z grup społecznych (red. osoby LGBTQ). Subtelnie sugeruje czytelnikowi, iż na Uniwersytecie Warszawskim dochodzi do faworyzowania jednego ze środowisk, kosztem drugiego, które staje się ofiarą i pokrzywdzonym w wyniku odwołania konferencji naukowej z dr Cameronem. W tekście cytowane są tylko i wyłącznie wypowiedzi osób z grupy protestującej przeciwko „homodyktaturze”, nie ma w nim żadnego miejsca na tłumaczenia drugiej ze stron, która według przytoczonych osób, opowiada się po stronie nieheteronormatywnego środowiska:

Pani prorektor po raz drugi nie miała dla nas czasu. Dlatego zostawiliśmy w jej biurze pismo, w których pytamy o motywy odwołania naukowej konferencji, która podważa tezy lansowane przez homoseksualne lobby.

Studenci zarzucają też UW, że wspiera homoseksualizm i inne dewiacje. – Już dzień później środowiska LGTB zorganizowały typowo propagandową debatę „Kampanie społeczne na rzecz osób LGBTQ w Polsce. Specyfika, ocena, perspektywy” – tłumaczył naszemu portalowi, prezes Studenckiego Koła Myśli Politycznej UW, Michał Kowalczyk.

A Katarzyna Stępkowska dodaje: – Pod honorowym patronatem rektora UW, za dwa tygodnie odbędzie się konferencja z udziałem głoszącego wprost makabryczne teorie Petera Singera. Jest on powszechnie znany jako zwolennik mordowania dzieci oraz zoofilii. – Czy człowiek, który odmawia niewinnym istotom prawa do życia oraz zachęcający do stosunków seksualnych ludzi ze zwierzętami jest osobą, która nie narusza dobrego imienia Uniwersytetu – pyta.

Pogrubienia w powyższych cytatach, pochodzących z artykułu umieszczonego na portalu „Frona.pl” oraz sam tytuł analizowanego tekstu, zwracają uwagę na pejoratywny i negatywny charakter tego materiału prasowego. Tym samym możemy określić, iż jest on utrzymany w tonie homofobicznym.

Artykuł z „Krucjata.org.pl” pt. **Przeciw łamaniu wolności badań naukowych i propagowaniu homoseksualizmu – Demonstracja na Uniwersytecie Warszawskim**

Podobnie jak powyższe tytuły analizowanych materiałów prasowych, tak i ten w sposób sugeruje czytelnikowi, iż Uniwersytet Warszawski jest uczelnią, w której dochodzi do nieprzestrzegania wolności badań naukowych i propagowania homoseksualizmu. Władze UW, nie zapoznając się z portfolio dr Camerona, odwołały konferencję nauką, na której miał on być jednym z głównych referentów oraz co, więcej, natomiast władze uczelni zezwalają za to na organizację w swych murach konferencji i spotkań środowisk „propagujących” homoseksualizm.

*Władze UW nie zapoznawszy się z dorobkiem naukowym dr. Camerona postanowiły nie wpuścić go na teren Uniwersytetu. Zebrani na demonstracji studenci stanowczo zaprotestowali również **przeciwko przyzwalaniu na organizację skrajnie lewicowych, propagujących homoseksualizm konferencji i spotkań w murach UW. Demonstrujący trzywali wiele transparentów z napisami obrazującymi skandaliczną sytuację na UW, wznosili okrzyki (m.in. „wolność badań naukowych!”), „stop gejoowskiej propagandzie!”), rozdarwali ulotki informacyjne.***

Pogrubione, nacechowane emocjonalnie i negatywnie zwroty, występujące w owym materiale prasowym, w sposób jednoznaczny pozwalają stwierdzić, iż artykuł pochodzący z „Krucjata.org.pl” ma charakter homofobiczny.

Artykuł z „Gazeta.pl” pt. **„Stop homodyktaturze” – krzyczeli pod uniwersytetem**

W przeciwieństwie do tytułów, powyżej analizowanych tekstów, tytuł pochodzący z artykułu umieszczonego na „Gazeta.pl” ma charakter neutralny a jego jedyną rolą jest zrelacjonowanie wydarzenia z dn. 26.04.2010 r., które miało miejsce pod bramą główną Uniwersytetu Warszawskiego. Świadczy o tym zwrot „stop homodyktaturze”, który umieszczony jest w cudzysłowie, dzięki czemu nie nadaje on całemu tekstowi charakteru

pejoratywnego i negatywnego. W odróżnieniu od powyżej analizowanych materiałów prasowych, tekst z „Gazeta.pl” stara się, z dala od jakichkolwiek emocji i sądów zrelacjonować manifestację przeciwko odwołaniu konferencji naukowej z dr Cameronem. Obok cytowanych wypowiedzi organizatorów tego homofobicznego wystąpienia:

Protestujemy przeciwko łamaniu wolności badań naukowych i promocji homoseksualizmu na UW – rozpoczął pikietę Marcin Musiał z Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego.

Badania dr. Camerona są oparte na statystykach policyjnych. Nie musi być w Amerykańskim Towarzystwie Psychologicznym, by je prezentować – przekonywał mnie jeden z pikietujących. Po chwili razem z kolegami krzyczał: – Magnificencjo, nie lękaj się prawdy!

Cytowane są także wypowiedzi przeciwników manifestacji:

Co to jest?! To, co robicie, jest po prostu obydne! Przynosicie wstyd temu krajowi – rzuciła w stronę protestujących (red. młoda kobieta, przechodząca obok manifestacji).

Wartym zaznaczenia jest fakt, iż komentarze pod przytaczanymi wypowiedziami, jak i cały artykuł wolne są od zwrotów powiązanych z negatywnymi emocjami i mową nienawiści. Dzięki temu, ten tekst możemy określić jako neutralny (nie-anty) względem osób LGBTQ.

Artykuł z „Perspektywy.pl” pt. Gorąca atmosfera na UW

Tytuł materiału prasowego, pochodzącego z portalu edukacyjnego informuje (w sposób bezuczuciowy) czytelnika o gorącej atmosferze na Uniwersytecie Warszawskim, jaka zaistniała po odwołaniu przez władze UW konferencji naukowej z dr Cameronem. Artykuł Perspektyw w sposób niehomofobiczny relacjonuje sytuację na Uniwersytecie Warszawskim, nie opowiada się za żadną ze stron, cytując wypowiedzi zwolenników, odwołanej konferencji jak i jej przeciwników:

To niesprawiedliwe i nieobiektywne podejście! – protestują studenci.

Cameron na uniwersytecie to jak praktyka wudu na akademii medycznej lub promocja Kodeksu Hammurabiego na wydziale prawa – mówiła prof. Magdalena Środa, etyk z UW.

MANIFESTACJA PRZECIWKO REJESTRACJI UCZELNIANEJ ORGANIZACJI STUDENCKIEJ QUEER UW, Z DN. 26.11.2010 R.

Manifestacja pod bramą Uniwersytetu Warszawskiego, przy Krakowskim Przedmieściu, organizowana była przez Krucjatę – Młodzi w Życiu Publicznym. Celem pikiety było ukazanie przez uczestniczące w niej osoby, swojej dezaprobaty i swojego sprzeciwu wobec rejestracji uczelnianej organizacji studenckiej Queer UW. Wydarzenie uznaliśmy za wystąpienie homofobiczne, gdyż wypowiadający się, jego aktywni uczestnicy generalizują i stereotypizują z perspektywy heteronormatywności działania członków i członkiń Queer UW – wyszydzać i poniżać ich.

Tak jak w poprzednich dwóch przypadkach, poniżej zamieściliśmy analizę dyskursu w wybranych materiałach prasowych, opublikowanych na danych serwisach internetowych.

Artykuł w „Nacjonalista.pl” pt. „Homofobiczna” demonstracja pod Uniwersytetem Warszawskim

Artykuł ten jest krótki, bogato opatrzony zdjęciami. Choć w artykule zdjęcia zdecydowanie dominują nad tekstem, wyraźnie widać, że tekst jest homofobiczny. Artykuł napisany jest bardzo subiektywnym, emocjonalnym językiem. Pojawiają się w nim takie fragmenty jak:

Pomimo że doceniam informowanie społeczeństwa o szkodliwości dla zdrowia zaburzeń seksualnych to jednak uważam że każdy ma prawo się zrzeczać. Nawet takie zrzeczenia uważam za cenne – dzięki nim wiemy kto jest kim (i z kim studenci nie powinni pić bimbru by dnia następnego nie obudzili się z zakażeniem).

Autor nie waha się określić Queer UW organizacją „dla osób z zaburze-

niami życia seksualnego”, sugerując, iż wszystko, co nie mieści się w heteronormatywności, jest „zaburzeniem”. W dalszej części autor nie zmienia swojej postawy, określając wszystkich ewentualnych kontrmanifestantów „osobami z zaburzeniami”.

Wnioskując, można stwierdzić, iż ten artykuł charakteryzuje się podejściem homofobicznym i nie jest neutralnym materiałem prasowym relacjonującym zajście spod bramy Uniwersytetu Warszawskiego.

Artykuł w „Nasz Dziennik” pt. Homoseksualiści walczą o patronat Uniwersytetu Warszawskiego – zadrzy ręka rektora?

Artykuł ten jest nie jest przychylny społeczności LGBTQ. Poza cytowanymi w nim wypowiedziami jedynym nacechowanym emocjonalnie określeniem jest „homoparada” odnosząca się do Parady Równości. Pozostałe negatywne określenia, z których najmocniejsze to: „legalizacja homoukładów” (sugerująca, że to nie „związki”, ale „układy”), „może doprowadzić do zniszczenia w niektórych młodych umysłach takich pojęć, jak rodzina, małżeństwo i macierzyństwo”, czy definitywne określanie powodów powstania Queer UW: „Powodem tworzenia takich organizacji jest to, by ściągać do siebie nowe ofiary takiej nieumiarkowanej poządlliwości” pochodzą od cytowanych przeciwników Queer UW.

Artykuł w „Piotrskarga.pl” pt. Demonstracja przeciwko promowaniu dewiacji na Uniwersytecie

Artykuł ma charakter zaproszenia na manifestację. Ukazał się dzień przed nią na portalu Stowarzyszenia Kultury Chrześcijańskiej piotrskarga.pl. Jak sam cel publikacji wskazuje, tekst ten jest wyraźnie przeciwny społeczności LGBTQ, studiującej na Uniwersytecie Warszawski.

Cel manifestacji określany jest nie jako „sprzeciw przeciwko rejestracji Organizacji Studenckiej Queer UW”, lecz jako „przeciw promowaniu na tej uczelni dewiacji homoseksualnej” określając przyszłą działalność Queer UW jako „promowanie dewiacji”. Sama organizacja określana jest jednoznacznie jako „szkodliwa”, ideologia queer jako „niebezpieczna”, zaś dokładniej opisywana jest w takich słowach:

Organizacja ta będzie w istocie klubem skupiającym m.in. pederastów, lesbijki, transwestytów i biseksualistów, reprezentującym niebezpieczną ideologię „queer” i propagującym zachowania dewiacyjne.

Artykuł nie definiuje jednak na czym dokładnie miałyby to „propagowanie”, czy też „promowanie” polegać. Jest to drugi z kolei artykuł, rozwijający skrót „trans” jako „transwestyta” i niewspominający przy tym o osobach transseksualnych czy transpłciowych. Cytowana jest tylko jedna, wyraźnie negatywna wypowiedź – Macieja Maleszyka z Krucjaty – Młodzi w Życiu Publicznym:

*W tym celu zawiązaliśmy Studencki Komitet Przeciwko **Homoseksualnej Propagandzie** na UW oraz organizujemy demonstrację pod Rektorem Uczelni na kampusie głównym UW (piątek 26 listopada 2010 r., godz. 12.00 pod Rektorem Uniwersytetu Warszawskiego na kampusie głównym UW ul. Krakowskie Przedmieście 26/28).*

Wypowiedź ta nie jest komentowana przez autora artykułu. Dodatkowo, pod informacją o demonstracji oraz zaproszeniem dziennikarzy, umieszczona jest przykładowa treść maila, którego autor zachęca do wysyłania do władz Uniwersytetu Warszawskiego.

Artykuł w „Fronda.pl” pt. Warszawa: Studencka demonstracja sprzeciwu wobec organizacji promującej homoseksualizm

Zdecydowaną większość artykułu, opublikowanego na portalu fronda.pl stanowi cytowana wypowiedź Marcina Iwanowskiego, studenta Uniwersytetu Warszawskiego, związanego z Krucjatą Młodych w Życiu Publicznym. W wypowiedzi tej kilkakrotnie powstanie, rejestracja oraz przyszła działalność Queer UW określane są jako „promowanie homoseksualizmu”, „promocja zachowań homoseksualnych”, czy też bardziej dosadnie: „promowanie zбочeń”. Jak większość analizowanych artykułów, ten także zakłada, że Queer UW „zrzesza osoby z kręgów LGBT (m.in. gejų, lesbijki, transwestytów i biseksualistów)”. W cytowanej w artykule wypowiedzi pojawiają się odwołania do „tradycyjnego porządku wartości”, zaś równość, o którą walczą środowiska LGBTQ i osoby

im przyjazne, określana jest jako „specyficzna (...), niezgodna z naturą i porządkiem ustanowionym przez Boga”. Cytowany student twierdzi też, iż rejestracja organizacji studenckiej może nadwyreżyć autorytet uniwersytetu:

Powstanie takiego stowarzyszenia jak „Queer UW” mocno obniży prestiż Uniwersytetu Warszawskiego. Uczelnia posiada swoją historię oraz renomę wynikające z tradycji, które bardzo uwiarygadniają go jako ośrodek akademicki. Wyrażając zgodę na powstanie takiej organizacji, uczelnia opowiada się po stronie promotorów zбочeń.

Cytatem jest także zwrot „zamknięto usta” (odnoszący się do przeniesienia manifestacji spod rektoratu UW pod bramę uniwersytetu) z wypowiedzi Macieja Maleszyka, jednego z organizatorów manifestacji. Autorka artykułu- Małgorzata Bełzowska nie komentuje cytowanych wypowiedzi wprost, aczkolwiek wyraźnie staje po stronie osób cytowanych w artykule. Widać to m.in. w ostatnim zdaniu:

Rektorat uczelni zaprzecza, jakoby zajmował się promocją homoseksualizmu.

sugerującym, jakoby rektorat uniwersytetu miałby, lub mógłby zajmować się „promocją homoseksualizmu”.

Artykuł w „Krucjata.org.pl” pt. Na Uniwersytecie Warszawskim cenzura wciąż jak za PRL

Artykuł ten pochodzi ze strony Krucjata.org.pl, a więc reprezentuje opinie samych manifestujących przeciwko rejestracji Queer UW. W tytule autor przyrównuje brak zgody na manifestacje pod rektoratem UW do cenzury, i to cenzury tak ostrej jaka miała miejsce za czasów PRL. Wątek cenzury kontynuowany jest w zdaniu:

To nie pierwszy raz, gdy władze Uniwersytetu Warszawskiego zamykają usta studentom swojej uczelni. W kwietniu 2010 r. odwołały krytyczną w stosunku do homoseksualizmu konferencję naukową.

Rejestracja Queer UW określana jest w artykule jako „promowanie homoseksualnych dewiacji w murach UW”, sama organizacja jako „skandaliczna i nienaukowa”, „był będący w istocie klubem skupiającym m.in. pederastów, lesbijki, transwestytów i biseksualistów reprezentującym niebezpieczną ideologię „queer” i propagującym zachowania dewiacyjne.”. Zaś osoby LGBTQ określane są jako „homoseksualne lobby”, „środowiska homoseksualne”, „środowiska pederastów”.

Biorąc pod uwagę, wymienione powyżej zwroty i wypowiedzi, bezsprzecznie można stwierdzić, iż artykuł ze strony internetowej stowarzyszenia Krucjata-Młodzi w Życiu Publicznym, zawiera w sobie elementy składające się na mowę nienawiści, w wyniku czego sam tekst nacechowany jest negatywnymi emocjami, obraża studentów i studentki LGBTQ Uniwersytetu Warszawskiego oraz reprezentuje podejście homofobiczne.

Artykuł w „gazeta.pl” pt. Burza na uniwersytecie: protesty przeciwko Queer UW

Jest to najbardziej neutralny z analizowanych przez nas artykułów. W pewnych fragmentach jednak, jak np. w zdaniu:

Od lat takie organizacje działają na najlepszych światowych uniwersytetach.

widać przychylność osobom LGBTQ, studiującym na UW.

Artykuł ten jako jedyny używa pojęć „transseksualne” i „transgenderowe”, unikając rozwijania skrótu „trans” tylko jako „transwestyta”. Jako jedyny także używa skrótu „m.in.” przed wymienieniem jakie osoby skupia organizacja, zauważając, iż nie tylko geje, lesbijki, „osoby transseksualne i transgenderowe” wchodzi w skład Queer UW. Artykuł ten przytacza wiele cytatów osób z różnych stron „sporu”. Cytowani są m.in.: prof. Małgorzata Fuszara z Wydziału Stosowanych Nauk Społecznych i Resocjalizacji UW, Mariusz Drozdowski (pomysłodawca Queer UW), Maciej Maleszyk (członek Kruczaty, organizacji związanej z katolickim stowarzyszeniem ks. Piotra Skargi), Dominika Głuchowska i Marcin Łukasiewicz – studenci UW (oboje pozytywnie nastawieni

do społeczności LGBTQ na UW), Magda Ciereszko z polonistyki i dziennikarstwa (uczestniczka pierwszego spotkania Queer UW), dr Jacek Kochanowski z ISNS, a także rzeczniczka UW Anna Korzekwa. Dzięki takiemu zabiegowi, artykuł pochodzący z „Gazeta.pl” ma wydźwięk neutralny, nie jest zabarwiony obraźliwymi i negatywnymi zwrotami.

PODSUMOWANIE ANALIZY Dyskursu

Podsumowując, powyższą analizę dyskursów, istniejących w wybranych materiałach prasowych, można zwrócić uwagę na istnienie dwóch podejść do opisywania i relacjonowania wystąpień homofobicznych, mających miejsce w 2010 roku.

Pierwsze podejście, reprezentowane przez serwisy internetowe o charakterze prawicowym, nacjonalistycznym, katolicko-świeckim jak i katolickim można nazwać antyLGBTQ. Artykuły dot. manifestacji przeciwko osobom nieheteronormatywnym, studiującym na UW, charakteryzują się przede wszystkim nierzetelnym i subiektywnym stosunkiem do opisywanych wydarzeń. Relacjonując owe wydarzenia bardzo często używają zwrotów i sformułowań, potocznie rozumianych za obraźliwe i nacechowane negatywnie. Swoimi relacjami starają się budować „rzeczywistość” na zasadzie binarnego porządku my – oni/inni. Gdzie „my” oznacza heteroseksualną, zdrową większość polskiego społeczeństwa, a „oni/inni” określają środowiska osób nieheteronormatywnych – dewiantów, pederastów, zбочeńców, którzy tworząc na Uniwersytecie Warszawskim „homolobby” i „homoukłady” walczą z wolnością badań naukowych. W części tych artykułów cytowane są tylko wypowiedzi osób (studentów i studentek) organizujących manifestacje i pikietę. Organizatorzy są w analizowanych prawicowych, nacjonalistycznych, katolickich i katolicko-świeckich artykułach przedstawiani jako obrońcy moralności, nauk Kościoła Katolickiego, wolności badań naukowych oraz również jako „ofiary” homodyktatury. Co, więcej warto również zauważyć, że słowa i zwroty stosowane w tych materiałach prasowych wpisują się w mowę nienawiści – szydzą, poniżają grupę społeczną. Ważnym elementem mowy nienawiści, istniejącej w tych tekstach są zwroty takie jak „pro-

mocja homoseksualizmu”, „homo-dyktatura”, „propagowanie homoseksualizmu” i „homopropaganda”. Według Agnieszki Graff owe zwroty są pewnego rodzaju ideologicznymi zaklęciami, które można słyszeć w tzw. megakościołach, gdzie prawa mniejszości seksualnych ilustruje się jako źródło zła, dodaje także, iż taki sposób prowadzenia dyskursu skrywa za parawanem alibi, że nie atakują się ludzie, a jedynie domyślne poglądy przez nich wyznawane²⁵.

Drugim podejściem (stosunkiem) przez, które można zauważyć w części materiałów prasowych jest podejście nie-antyLGBTQ (neutralne). Jest ono reprezentowane w tekstach, opublikowanych m.in. na „Warszawa.gazeta.pl”, „Newsweek.pl”, „Perspektywy.pl” czy też „WP.pl”. Teksty na tych stronach w sposób neutralny starają się zrelacjonować czytelnikowi wystąpienia homofobiczne, mające miejsce w 2010 roku. Są one wolne od mowy nienawiści (nie licząc cytowanych wypowiedzi), nie zawierają zwrotów potocznie rozumianych za obraźliwe i pejoratywne. Materiały prasowe w tych portalach są dalekie od subiektywnych sądów, co więcej cytowane są wypowiedzi obu „zainteresowanych” stron – organizatorów wystąpień homofobicznych jak i osób LGBTQ, studiujących na Uniwersytecie Warszawskim.

Reasumując, można dodatkowo odnieść wrażenie, że liczba owych pikiet nie jest duża i tym samym nie powinny one wpływać na poczucie bezpieczeństwa osób LGBTQ, studiujących na Uniwersytecie Warszawski. Z pewnością, jednak bliskość owych manifestacji do budynków dydaktycznych UW, miała wpływ na atmosferę w nieheteronormatywnej części środowiska akademickiego Uniwersytetu Warszawskiego. Jak zauważa Ireneusz Krzemiński, tego typu akcje jak i mowa nienawiści, pojawiająca się w sferze publicznej mają swój cel i głęboki sens:

Głównym ich celem, z czego nie zdaje sobie sprawy wiele osób jest przede wszystkim obrona ładu i harmonii heteroseksualnego binarnego porządku, którego centralnym zadaniem jest biologiczna, zdrowa i normatywna reprodukcja jednostek. Ponadto określone treści narracji i dyskursu, gło-

²⁵ Konkurs na antysłowo IV RP, (2007). Dostęp: Polityka.pl. [Online]. Protokół dostępu: <http://archiwum.polityka.pl/art/konkurs-na-antyslowo-iv-rp,360794.html> [12.03.2010].

szone w polskiej przestrzeni społecznej mają, również duży wpływ na podtrzymywanie utartych stereotypów i heurystyk, które służą do konstytuowania pewnych decyzji i dokonywania społecznych ocen, jednocześnie na poziomie państwa, na poziomie codziennych zachowań i na poziomie ocen ludzi.²⁶

Akcje przeprowadzane przez organizacje prawicowe i świecko-katolickie przeciwko studentom LGBTQ, studiującym na UW jednoznacznie pokazują, że wobec tych osób akcentowane są negatywne uczucia: sprzeciwu, niechęci, braku szacunku, a czasem wręcz obrzydzenia. W pewnym stopniu instytucje te stygmatyzują osoby o nieheteronormatywnej tożsamości i wpływają na atmosferę na UW.

Poniżej chcielibyśmy przedstawić kilka propozycji rozwiązań, wynikających z analizy, które mogłyby poprawić sytuację osób stygmatyzowanych ze względu na swoją seksualność:

- Osoby LGBTQ są mniejszością na Uniwersytecie Warszawskim, której problemami nie zajmuje się, żaden organ samorządu studentów UW. Jest to sytuacja o tyle warta podkreślenia, że osoby niepełnosprawne – także stanowiące mniejszość na UW – posiadają swoje biuro w strukturach UW oraz w organach SS UW (vide: istniejąca do niedawna komisja PS UW, czy też umieszczenie tych kwestii w kompetencjach członka ZSS UW). Dlatego też proponujemy powołanie instytucji w organach SS UW, która pomagałaby wszystkim osobom LGBTQ na UW.
- Warto zwrócić także uwagę na fakt, iż większość programów studiów całkowicie pomija kwestię osób LGBTQ. W celu walki z zachowaniami homofobicznymi pomocne mogłoby być również organizowanie prelekcji lub kursów/warsztatów uwrażliwiających studentów na istnienie różnych mniejszości. Dzięki prelekcjom, mogłoby dojść do zmiany sposobu myślenia części środowiska akademickiego Uniwersytetu Warszawskiego na bardziej przyjazny.

²⁶ Ireneusz Krzemiński, *Naznaczeni. Mniejszości seksualne w Polsce – raport 2008*, Warszawa 2009, s.66.

- Znamienne jest, również to, iż osoby LGBTQ na Uniwersytecie Warszawskim mogą czuć się niepewnie i traktowane nieprzyjaźnie ze względu na wystąpienia homofobiczne kierowane wobec nich. Tym samym mogą znajdować się w trudnej sytuacji życiowej spowodowanej „złą” i „niemoralną” tożsamością płciową lub orientacją seksualną. Pomysłem pomocnym w rozwiązaniu tej niezbyt dobrej sytuacji, mogłoby być powołanie organu, bądź instytucji, która aktywnie pomagałaby studentom nieradzącym sobie w życiu akademickim jak i pozauczelnianym.

Adrian Kozłowski
Nina Popielewicz

**OBSZARY EKSPLORACJI MATERIAŁÓW PRASOWYCH
DOTYCZĄCYCH WYSTĄPIEŃ HOMOFOBICZNYCH**

1. Manifestacja z dn. 26.04.2010 r.

Admin. (2010). *UW: Studenci przeciwko cenzurze i promocji homoseksualizmu*, [Online]. Dostęp: Nacjonalista.pl, Protokół dostępu: <http://www.nacjonalista.pl/2010/04/26/uw-studenci-przeciwko-cenzurze-i-promocji-homoseksualizmu.html> [10.01.2010]

Anna Ambroziak, (2010). *Jak uniwersytet wolność promuje*, [Online]. Dostęp: Naszdziennik.pl, Protokół dostępu: <http://www.naszdziennik.pl/index.php?dat=20100427&typ=po&id=po42.txt> [11.01.2010].

Gorąca atmosfera na UW, (2010), [Online]. Dostęp: Perspektywy.pl, Protokół dostępu: http://www.perspektywy.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=2634&Itemid=106 [09.01.2010]

Mariusz Majewski, (2010). *Skandaliczne zachowanie władz UW. Dr Cameron persona non grata*, [Online]. Dostęp: Fronda.pl, Protokół dostępu: http://www.fronda.pl/news/czytaj/skandaliczne_zachowanie_wladz_uw_dr_cameron_persona_non_grata [09.01.2010]

MM, (2010). *Studenci protestowali przeciwko homodyktaturze na UW*, [Online]. Dostęp: Fronda.pl, Protokół dostępu: http://fronda.pl/news/czytaj/studenci_protestowali_przeciwko_homodyktaturze_na_uw [10.01.2010]

Przeciw łamaniu wolności badań naukowych i propagowaniu homoseksualizmu – Demonstracja na Uniwersytecie Warszawskim, (2010), [Online]. Dostęp: Krucjata.org.pl, Protokół dostępu: <http://krucjata.org.pl/a127.php3> [08.01.2010]

Wojciech Karpieszuk, (2010). „*Stop homodyktaturze*” – krzyczeli pod uniwersytetem, [Online]. Dostęp: Gazeta.pl, Protokół dostępu: http://warszawa.gazeta.pl/warszawa/1,34875,7814860,_Stop_homodyktaturze____krzyczeli_pod_uniwersytetem.html [10.01.2010]

2. Manifestacja z dn. 26.11.2010 r.

Admin, (2010). *“Homofobiczna” demonstracja pod Uniwersytetem War-*

- szańskim*, [Online]. Dostęp: Nacjonalista.pl, Protokół dostępu: <http://www.nacjonalista.pl/2010/11/27/homofobiczna-demonstracja-pod-uniwerytetem-warszawskim.html> [15.01.2010]
- Anna Ambroziak, (2010). *Homoseksualiści walczą o patronat Uniwersytetu Warszawskiego – zadrży ręka rektora?*, [Online]. Dostęp: Nasz Dziennik, Protokół dostępu: <http://www.naszdziennik.pl/index.php?dat=20101130&typ=po&cid=po61.txt> [16.01.2010].
- Demonstracja przeciwko promowaniu dewiacji na Uniwersytecie*, (2010), [Online]. Dostęp: Piotrskarga.pl, Protokół dostępu: <http://www.piotrskarga.pl/ps,6179,2,0,1,I,informacje.html> [15.01.2010]
- Małgorzata Bełzowska, (2010). Warszawa: Studencka demonstracja sprzeciwu wobec organizacji promującej homoseksualizm, [Online]. Dostęp: Fronda.pl, Protokół dostępu: http://fronda.pl/news/czytaj/warszawa_studencka_demonstracja_sprzeciwu_wobec_organizacji_prom [15.01.2010]
- Na Uniwersytecie Warszawskim cenzura wciąż jak za PRL*, (2010), [Online]. Dostęp: Krucjata.org.pl, Protokół dostępu: <http://krucjata.org.pl/a150.php3> [14.01.2010]
- Wojciech Karpieszuk, (2010). *Burza na uniwersytecie: protesty przeciwko Queer UW*, [Online]. Dostęp: Gazeta.pl, Protokół dostępu: http://warszawa.gazeta.pl/warszawa/1,34889,8725135,Burza_na_uniwersytecie__protesty_przeciwko_Queer_UW.html [15.01.2010]

BIBLIOGRAFIA

Dzieła zwarte:

- Cameron P., Cameron K., *Do Homosexual Teachers Pose a Risk to Pupils?*, „Journal of Psychology” 130(6), 1996.
- Cameron P., *Child Molestation and Homosexuality*. FRI educational pamphlets. Colorado Springs: Family Research Institute, 1993.
- Jabłońska B., *Krytyczna analiza dyskursu: refleksje teoretyczno-metodologiczne*, Qualitative Sociology Review, Tom II Numer 1., 2006.
- Kochanowski J. *FANTAZMAT ZRÓŻNICOWANY – Socjologiczne stu-*

dium przemian tożsamościowych. Kraków 2004.

Kowalski S., Tulli M., *Zamiast procesu. Raport o mowie nienawiści*. Warszawa 2003.

Krzemiński I., *Naznaczeni. Mniejszości seksualne w Polsce – raport 2008*, Warszawa 2009,

Lisowska-Magdziarsz M., *Analiza tekstu w dyskursie medialnym*, Kraków 2006.

Mucha J., *Socjologia jako krytyka społeczna. Orientacja radykalna i krytyczna we współczesnej socjologii zachodniej*, Warszawa 1986.

Sytuacja społeczna osób biseksualnych i homoseksualnych w Polsce – Raport za lata 2005 i 2006, red. Abramowicz M., Warszawa 2007.

Strony internetowe:

- www.archiwum.polityka.pl
- www.frona.pl
- www.krucjata.org.pl
- www.media2.pl
- www.nacjonalista.pl
- www.naszdziennik.pl
- www.newsweek.pl
- www.perspektywy.pl
- www.piotrskarga.pl
- www.pl.wikipedia.org
- www.ponton.org.pl
- www.prawica.net
- www.sjp.pwn.pl
- www.uniface.pl
- www.warszawa.gazeta.pl
- www.wirtualnemedial.pl
- www.wp.pl

JAK RADZIĆ SOBIE NA UW?

Zgodnie ze Statutem Uniwersytetu Warszawskiego, składając ślubowanie, każdy student i każda studentka zobowiązuje się do „*zdobycia wiedzy i rozwoju własnej osobowości, szanowania praw i obyczajów akademickich oraz dbania o godność i honor studenta Uniwersytetu Warszawskiego.*”

Z kolei Regulamin Studiów stanowi, iż student/studentka „*ma prawo do poszanowania swej godności przez każdego członka społeczności akademickiej.*”

W sytuacjach, gdy czujemy się dyskryminowani, każdorazowo możemy zasięgać pomocy władz Uniwersytetu, których obowiązkiem jest zapewnienie realizacji naszych praw.

Pamiętaj, że z każdą sprawą dotyczącą warunków Twoich studiów – także atmosfery na uczelni – możesz zgłosić się do Organów Uniwersytetu.

W szczególności do:

- Zastępcy Kierownika/Zastępcy Dyrektora/Prodziekana ds. Studenckich Katedry/Instytutu/Wydziału
- Kierownika Domu Studenta
- Centrum Rozwiązywania Sporów i Konfliktów na Wydziale Prawa i Administracji
- Studenckiego Ośrodka Pomocy Prawnej przy Wydziale Prawa i Administracji
- Zarządu Samorządu Studentów Uniwersytetu Warszawskiego
- Zarządu Samorządu Studentów Instytutu/Wydziału
- Uczelnianej Organizacji Studenckiej QueerUW
- Komisji Rektorskiej ds. Przeciwdziałania Dyskryminacji
- Komisji Dyscyplinarnej dla Studentów i Doktorantów UW

Zanim poprosisz o pomoc, zastanów się, kto i w jaki sposób Cię dyskryminuje.

Oczywiście będzie Ci trudno określić, czy dane zachowanie jest nieprzychylnie – bo wynika z osobistych antypatii – czy też stanowi dyskryminację. Ale każda sytuacja, w której czujesz się nieszanowany/nieszanowana, jest niepokojąca i może być źródłem nawarstwiających się stopniowo problemów.

Gdy podejrzenie o dyskryminację wiąże się z relacjami z:

wykładowcą – zwróć się do Zastępcy Kierownika/Zastępcy Dyrektora/Prodziekana ds. Studenckich w Twojej jednostce oraz ewentualnie do Zarządu Samorządu Studentów jednostki;

innym pracownikiem Uniwersytetu – jego bezpośredni przełożony może wywrzeć wpływ na jego zachowanie;

studentem/doktorantem – zgłoś sprawę do Zastępcy Kierownika/Prodziekana ds. Studenckich. Gdy sprawa jest złożona, zawsze możesz poprosić o pomoc Centrum Rozwiązywania Sporów i Konfliktów;

współmieszkańcem w akademiku – najpierw porozmawiaj i zgłoś problem kierownikowi Domu Studenta i ewentualnie Radzie Mieszkańców;

Pamiętaj, że przemilczenie problemu sprawi, że nikt poza Tobą nie będzie miał świadomości jego istnienia!

ZASADY FUNKCJONOWANIA POSZCZEGÓLNYCH ORGANÓW:

ZARZĄD SAMORZĄDU STUDENTÓW JEDNOSTKI – to często „lekarz pierwszego kontaktu” w przypadku problemów na Uczelni. Tzw. „Samorząd” to ludzie zazwyczaj dobrze zorientowani w realiach funkcjonowania Twojej Jednostki, opiniach na temat pracowników, wykładowców. Od nich dowiedzieć się możesz, do kogo najlepiej zwrócić się z określonym problemem i czy innych studentów spotykają podobne sytuacje.

KOMISJA REKTORSKA DS. PRZECIWDZIAŁANIA DYSKRYMINACJI – Przewodniczącą Komisji jest prof. Małgorzata Fuszara (malgorzata.fuszara@uw.edu.pl) – Komisja zajmuje się monitorowaniem sytuacji i dbaniem

o równe traktowanie, w szczególności ze względu na płeć, wiek, rasę, wyznanie, religię, niepełnosprawność czy orientację seksualną. Komisja przedstawia wnioski ze swojej pracy bezpośrednio Rektorowi UW, a więc problemy przez nią podnoszone rozpatrywane są na najwyższym szczeblu hierarchii akademickiej.

KOMISJA DISCYPLINARNA DLA STUDENTÓW I DOKTORANTÓW – najwyższa instancja, gdy idzie o penalizowanie naruszeń prawa na Uniwersytecie. Komisja może za zachowanie niezgodne z obowiązującymi przepisami udzielić studentowi/studentce nagany, zawiesić w prawach studenta lub nawet wydalic z Uniwersytetu. Jeśli więc kolega czy koleżanka naruszają Twoją godność, zawsze podlegają odpowiedzialności przed Komisją Dyscyplinarną. Wnioski o ukaranie składa się za pośrednictwem Rektora.

CENTRUM ROZWIĄZYWANIA SPORÓW I KONFLIKTÓW NA WYDZIALE PRAWA I ADMINISTRACJI - www.mediacje.wpia.uw.edu.pl – zajmuje się alternatywnym rozwiązywaniem sporów na drodze uzyskiwania konsensusu. Oznacza to, że obie strony muszą dobrowolnie zasiąść do rozmów, a mediacja może zakończyć się bez osiągnięcia rezultatu. Pozostaje to jednak jedna z najdelikatniejszych form rozwiązywania sporów, skuteczna i pozwalająca rozpocząć dialog, którego w przypadkach dyskryminacji zazwyczaj brakuje.

STUDENCKI OŚRODEK POMOCY PRAWNEJ – klinika.wpia.uw.edu.pl – zajmuje się udzielaniem bezpłatnych porad prawnych w pełnym zakresie. W sytuacji, gdy inne środki zawodzą i niezbędna może okazać się droga prawna, Klinika Prawa doradzi Ci jakie kroki możesz podjąć żeby Twoje prawa były przestrzegane.

QUEER UW – organizacja studencka, której misją jest między innymi „wspieranie i promowanie postawy tolerancji i otwartości wśród studentów i studentek”. Organizacja prowadzi wszechstronną działalność związaną z szerzeniem tolerancji na Uniwersytecie, choćby poprzez mo-

nitoring wszelkich przejawów dyskryminacji. Organizacja wspiera studentów i doktorantów w dążeniach do egzekwowania ich praw w tym zakresie, pomaga w kontaktach z innymi organami Uniwersytetu w celu eliminowania przejawów dyskryminacji. Tymczasowa strona organizacji: www.queeruw.edu.pl.

Pamiętaj, by pomocy zawsze najpierw szukać najbliżej.

Gdy to zawiedzie, Komisja Rektorska ds. Przeciwdziałania Dyskryminacji lub Komisja Dyscyplinarna mogą pomóc Ci zadbać o Twoje prawa.

Paweł M. Stępnia

FORMULARZ SONDAŻU

Dziękujemy za zainteresowanie badaniem „Sytuacja studentów i studentek LGBTQ na Uniwersytecie Warszawskim”. Organizatorem badania jest uczelniana organizacja studencka Queer UW.

Niniejsza sonda jest całkowicie anonimowa i przeznaczona dla studentów i studentek Uniwersytetu Warszawskiego. Sonda potrwa od 25 do 31 stycznia 2011. Wyniki, wraz z pozostałymi analizami, pozwolą nam dokonać wstępnego opisu sytuacji studentów i studentek LGBTQ na Uniwersytecie Warszawskim. Będą one także podstawą sformułowania wniosków, o których umieszczenie zabiegać będziemy w dorocznym Raporcie Studenckim przygotowywanym przez Zarząd Samorządu Studentów UW dla władz Uczelni.

Prosimy o dokładne zapoznanie się z treścią pytań i udzielenie szczerych odpowiedzi. Sonda jest częścią większego projektu badawczego i jej wyniki są dla nas bardzo ważne. Sonda nie zajmie Ci więcej niż kilka minut.

Czy jesteś studentem/studentką Uniwersytetu Warszawskiego?

- tak

- nie

Na potrzeby niniejszej sondy używamy dwóch pojęć, które chcemy wyjaśnić, by uniknąć nieścisłości przy wypełnianiu kolejnych pytań.

Pod pojęciem osoby nieheteroseksualnej w niniejszej sondzie rozumiemy wszystkie osoby, które nie definiują się jako osoby heteroseksualne, a więc m.in. osoby homoseksualne i biseksualne ale także osoby identyfikujące się jako osoby transpłciowe, a więc m.in. osoby transseksualne i transwestytczne.

Na potrzeby niniejszego badania używamy także pojęcia „społeczność akademicka”. Społeczność akademicka UW to wspólnota w skład której wchodzi: nauczyciele akademicy, pracownicy niebędący nauczycielami akademickimi, doktoranci i studenci Uniwersytetu Warszawskiego.

Ile znasz studentów/studentek UW, o których wiesz, że identyfikują się jako osoby nieheteroseksualne?

- 0
- 1-2
- 3-5
- 6-10
- powyżej 10

Czy Twoim zdaniem **ujawnienie się studenta/studentki jako osoby nieheteroseksualnej** w społeczności akademickiej Uniwersytetu Warszawskiego jest **powodem poczucia dyskomfortu** dla studentów/studentek, którzy dokonują takiego ujawnienia?

- zdecydowanie tak
- raczej tak
- raczej nie
- zdecydowanie nie
- trudno powiedzieć

Czy będąc studentem/studentką UW byłeś/byłaś świadkiem sytuacji, w której **członek społeczności akademickiej publicznie** (na forum) **obrażał, poniżał** społeczność osób nieheteroseksualnych?

- tak
- nie

Ile osób formułowało takie wypowiedzi?

- 1-2
- 3-5
- powyżej 5
- nie dotyczy

Jak często byłeś/byłaś świadkiem takich wypowiedzi?

- bardzo rzadko
- rzadko
- często

- bardzo często
- wcale

Czy byłeś/byłaś świadkiem którejs z wymienionych poniżej sytuacji **ze strony członków społeczności akademickiej** wobec studenta/studentki UW ze względu na to, że **wiedziano albo podejrzewano**, że osoba ta jest osobą nieheteroseksualną?

- zaczepki słowne, obrażanie, poniżanie, ośmieszanie
- rozpowszechnianie negatywnych opinii na temat tej osoby
- pogrożki lub szantaż
- nienawistne listy, maile lub SMSy do ciebie lub twoich bliskich
- wandalizm, niszczenie mienia
- potrącanie, uderzenie, szarpanie
- pobicie
- inne
- nie

Jak często?

- 1-2
- 3-5
- powyżej 5
- nie dotyczy

Poprosimy Cię o podanie kilku informacji, które pozwolą nam lepiej odnieść się do wyników, które osiągniemy w badaniu. Na samym końcu masz także możliwość wyrażenia opinii, skomentowania zarówno badania, jak i odpowiedzi, które zostały przez Ciebie udzielone.

- Wiek
- Wydział macierzysty [lista]
- Rok na kierunku macierzystym
- Ile lat mieszkasz w Warszawie? 1-2, 3-5, 6-10, od urodzenia
- Orientacja: Hetero/Niehetero
- Płeć: kobieta/mężczyzna/inna

Miejsce na uwagi, komentarze:

Dziękujemy za udział w badaniu.

Jeśli znasz inne osoby, które mogłyby być zainteresowane wypełnieniem tej ankiety, przekaż im jej adres i zachęć do tego. Im więcej odpowiedzi od różnych osób uda się nam uzyskać, tym lepsze i trafniejsze mogą okazać się wyniki badania.

W razie jakichkolwiek pytań, zapraszamy Cię do kontaktu poprzez naszą stronę [Facebook.com/QueerUW](https://www.facebook.com/QueerUW)

SCENARIUSZ WYWIADU

Na początek chciałabym/chciałabym zapytać Cię o to jak mam się do Ciebie zwracać.

1. Jak rozumiesz dyskryminację osób LGBTQ, czy lesbijek, gejów, osób biseksualnych, osób trans i osób queer i jak Twoim zdaniem może się ona przejawiać?
2. Czy czujesz, że na Uniwersytecie Warszawskim musisz ukrywać swoją orientację seksualną/ tożsamość płciową? Czy Twoja orientacja seksualna/tożsamość płciowa jest dla Ciebie źródłem poczucia dyskomfortu na Uniwersytecie Warszawskim?
3. Czy kiedykolwiek spotkałeś/aś się z dyskryminacją lub złym traktowaniem ze względu na swoją orientację seksualną/ tożsamość płciową lub jej domniemanie ze strony wykładowców?
4. Czy kiedykolwiek spotkałeś/aś się z dyskryminacją lub złym traktowaniem ze względu na swoją orientację seksualną/ tożsamość płciową lub jej domniemanie ze strony administracji uczelnianej (w dziekaniacie, sekretariacie, w sekcjach studenckich, bibliotekach)?
5. Czy kiedykolwiek spotkałeś/aś się z dyskryminacją lub złym traktowaniem ze względu na swoją orientację seksualną/ tożsamość płciową lub jej domniemanie ze strony innych studentów?
6. Czy kiedykolwiek słyszałeś/aś, bądź byłeś/aś świadkiem zachowania dyskryminującego studenta ze względu na jego orientację seksualną/ tożsamość płciową lub jej domniemanie?
7. Czy kiedykolwiek czułeś/aś się wyobcowany/a, wykluczony/a w gro-

- nie studentów ze względu na swoją orientację seksualną/ tożsamość płciową lub jej domniemanie?
8. Czy uważasz, że Uniwersytet Warszawski jest uczelnią, na której orientację seksualną/ tożsamość płciową lub jej domniemanie studentów nie ma wpływu na traktowanie studenta?
9. Jak chciałbyś/chciałabyś żeby uległa zmianie sytuacja osób LGBTQ na Uniwersytecie Warszawskim?
10. Czy kiedykolwiek spotkałeś/aś się z dyskryminacją wykładowcy ze względu na jego orientację seksualną/ tożsamość płciową lub jej domniemanie?

Mimo że zakaz dyskryminacji w szkolnictwie wyższym nie należy do zasad uszczegółowionych w ustawodawstwie antydyskryminacyjnym (np. w ustawie o wdrożeniu niektórych przepisów Unii Europejskiej w zakresie równego traktowania z dnia 3 grudnia 2010 roku) nie ulega wątpliwości, że zarówno norma konstytucyjna jak i podstawowe zasady rządzące państwami demokratycznymi nakazują równe traktowanie i zakazują dyskryminacji także i na tym terenie.

Nie oznacza to oczywiście, że w życiu społecznym, także w życiu szkół wyższych, nie zdarzają się przypadki naruszenia tych zasad, nie można też powiedzieć, że społeczności akademickiej obce są przypadki poczucia, że ktoś został nierówno potraktowany, czy nawet, że jest dyskryminowany z jakiegoś powodu. Nie jest niestety znana skala tego zjawiska, tym większa jest więc zasługa organizacji studenckiej Queer UW, która przeprowadziła pierwsze badania dotyczące sytuacji osób LGBTQ na Uniwersytecie Warszawskim.

(z Przedmowy prof. dr hab. Małgorzaty Fuszary)